№ 210. Środa, 8 (20) października 1875. № 210.

Prenumerata miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się
5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — **w St. Petersburgu**, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: **w Moskwie**, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK DWUNASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. —
Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

W czwartek, 9 (21) października, — św. Jakowa i Awr. ap.
W piątek, 10 (22) października, — św. Ewłampija i Ew. mucz.
W sobotę, 11 (23) października, — św. Filippa ap.

Wschód i zachód Słońca.

Słońce wschodzi o godzinie 6 minut 34 rano.
„ zachodzi o godzinie 4 minut 55 wieczór.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą.
Stóp 2 cali 10.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

W czwartek, 9 (21) października, — św. Urszuli panny.
W piątek, 10 (22) października, — św. Korduli i Alfonsa.
W sobotę, 11 (23) października, — św. Jana Kapistrana.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan, 31 sierpnia roku bieżącego, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia pełniącego obowiązki Głównozarządzającego IV Wydziałem Przybocznej Jego Cesarskiej Mości Kancelarji i zgodnie z podaniem rady symferopolskiego domu pielgrzymów Taranowa-Biełozierowa, Najwyżej upoważnić raczył: na koszt procentów od trzech tysięcy trzysta (3,300) rubli, które utworzyły się z corocznych spłat wekslu na 10,425 rub., zapisanego przez zmarłego kupca Tisowa na utrzymywanie w szpitalu pomienionego zakładu dwóch łóżek jego imienia, otworzyć zaraz pierwsze łóżko, z warunkiem, aby drugie było ustanowione w czasie, kiedy z oczekiwanych dalszych spłat weksla nagromadzą się nowe sumy w odpowiedniej ilości.

—

* Najjaśniejszy Pan, 27 września r. b., w nagrodę wzorowo-gorliwej i pilnej służby, Najmiłościwiej raczył udzielić ordery św. Włodzimierza 2-ej klasy — jenerałom-lejtnantom, naczelnikom dywizij piechoty: 16-ej — *Pomerancewowi* i 29-ej — *Swieczinowi*.

—

* Najjaśniejszy Pan, z powodu obchodu, 3 października r. b., pięćdziesiącioletniego jubileuszu prezydenta Cesarsko-moskiewskiego Towarzystwa badaczy przyrody, radcy tajnego *Fischera von Waldheima*, Najmiłościwiej raczył, ze względu na naukowe i nauczycielskie zasługi Fischera von Waldheima, udzielić mu order św. Anny 1-ej klasy.

—

* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny, w Liwadji:

1) 24 września r. b., mianowany został referent zarządu usmańskiego powiatowego naczelnika wojskowego, zaliczony do piechoty armji kapitan *Łukaszewicz* — bielskim powiatowym naczelnikiem wojskowym (w gubernji Siedleckiej), z pozostawieniem w piechocie armji.

2) 25 września r. b., przetranzlokowani zostali z pułków piechoty do pułków piechoty: z 3 narwskiego imienia jenerał-feldmarszałka księcia Woroncowa: major *Wysocki* — do 27 witebskiego i sztabs-kapitan *Gałczun* — do 24 mohylewskiego; z 9 staroingermanlandzkiego, sztabs-kapitan *Bogdanowicz* — do 24 symbirskiego; z 11 pskowskiego imienia jenerał-feldmarszałka księcia Kutuzowa-Smoleńskiego, kapitan *Kiriczenko* — do 40 koływańskiego; z 72 tulskiego, porucznik *Zbrujew* — do 24 symbirskiego.

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, o urzędnikach cywilnych, w Liwadji, 28 września r. b., awansowany został, za wysługę lat, kandydat na posadę klasową, starszy felczer lekarski warszawskiego okręgowego zarządu wojskowo-lekarskiego *Niemców* — na regestratora kolegjalnego, z przeznaczeniem do tegoż zarządu na klasowego felczera lekarskiego.

—

* Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 30 września r. b., uwolniony został ze służby, na własne żądanie, kolski (w gubernji Kaliskiej) powiatowy inżynier i budowniczy, radca dworu *Makarow* (od 17 września 1875 r.)

—

* Przez rozkaz Zarządzającego Ministerstwem Dóbr Rządowych, 28 września r. b., sekretarz płockiego gubernjalnego kompletu do spraw włościańskich, sekretarz kolegjalny *Nasonow* — przetranzlokowany został na młodszego naczelnika sekcji czasowego oddziału gruntowego urządzenia włościan rządowych, od 4 września.

—

Rozporządzenie w wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Za porozumieniem się z Zarządzającym Ministerstwem Sprawiedliwości i Ministrem Wojny, Zarządzający Ministerstwem Spraw Wewnętrznych uznał za właściwe, w celu większego zgodzenia VI oddziału instrukcji władzom policyjnym co do czuwania nad uchylającymi się od obowiązku służby wojskowej—z artykułem 158 ustawy obowiązku służby wojskowej, wyłuszczyć VI oddział pomienionej instrukcji w następujący sposób:

W razie niezłożenia świadectwa (z wymienionych w paragrafie poprzedzającym) o wykonaniu, przez podejrzywaną osobę o uchylanie się, obowiązków służby wojskowej, policja wyprowadza śledztwo według ogólnych przepisów o wykrywaniu przestępstw i wykroczeń i komunikuje takowe dla zdecydowania kwestji winy niezapisanego do listy powołania, temu kompletowi do obowiązku służby wojskowej, któremu podwładny jest rewir powołania osoby uchylającej się, a jeżeli to nie będzie wiadome, to swemu miejscowemu kompletowi. Następnie komplet do obowiązku służby wojskowej komunikuje pomienione śledztwo władzy sądowej tylko w tym wypadku, kiedy znajdzie, że niezapisanie oskarżonego do listy powołania nastąpiło z własnej jego winy. W ogóle zaś do obowiązków policji należy wykrywanie i dochodzenie drogą prawną wszystkich wykroczeń i przestępstw, przewidzianych w art. 212—214 ustawy o obowiązku służby wojskowej. Powyższe obowiązki ciążą także na zwierzchnikach włościowych i wiejskich, oraz na innych urzędnikach, wykonywających, w sferze ich działalności, obowiązki policyjne:

Przedstawiając o zmianie VI oddziału instrukcji Senatowi Rządzącemu do ogłoszenia do wiadomości powszechnej, Zarządzający Ministerstwem Spraw Wewnętrznych dodał, że instrukcja władzom policyjnym co do czuwania nad uchylającymi się od obowiązku służby wojskowej ogłoszona była przy ukazie Senatu Rządzącego z 17 września 1874 roku.

—

Najwyżej ustanowiona komisja do udziału Rosji w międzynarodowej wystawie w 1876 roku w Filadelfji.

Na najpoddanniejsze przedstawienie Zarządzającego Ministerstwem Finansów o przyjęciu przez Rosję udziału w zamierzonej na 1876 rok międzynarodowej wystawie w Filadelfji, Najwyżej rozkazano, 22 września roku bieżącego, dla niezbędnych w tym przedmiocie rozporządzeń, ustanowić oddzielną, przy Ministerstwie Finansów, departamencie handlu i rękodzieł, komisję.

Prezesem komisji mianowany został dyrektor tegoż departamentu, radca tajny Butowski, członkami zaś: zarządzający kancelarją Ministra Finansów, radca tajny Kobeko; wice-dyrektor departamentu handlu i rękodzieł, rzeczywisty radca stanu Jermakow; dyrektor instytutu technologicznego, rzeczywisty radca stanu Wyszniegradzki; urzędnik do szczególnych poruczeń departamentu handlu i rękodzieł, rzeczywisty radca stanu Bielski; naczelnik wydziału tegoż departamentu, rzeczywisty radca stanu Podobiedow; profesor instytutu technologicznego, radca stanu Iljin; urzędnik do szczególnych poruczeń Ministerstwa Finansów, radca stanu Ber i naczelnik wydziału departamentu handlu i rękodzieł, radca kolegjalny Timiriazjew; zarządzanie zaś czynnościami komisji poruczone zostało jej członkowi, rzeczywistemu radcy stanu Bielskiemu, który mianowany został także jeneralnym komisarzem ruskiego oddziału międzynarodowej wystawy w Filadelfji.

Przystąpiwszy do wykonania włożonych na nią obowiązków, komisja ma honor zaprosić naszych przemysłowców i handlujących, oraz władze, którzy pragnęliby wziąść udział w wystawie filadelfijskiej, aby zgłaszali się z swemi deklaracjami, oraz dla otrzymania potrzebnych wiadomości pod adresem komisji—do departamentu handlu i rękodzieł. O dalszych rozporządzeniach, jakie nastąpią w tym przedmiocie, podane będzie do wiadomości powszechnej, za pomocą ogłoszeń w gazetach.

* Z rozporządzenia zarządzającego dochodami akcyznemi gubernij Warszawskiej i Siedleckiej, zaliczony został starszy pomocnik nadzorcy 3 okręgu warszawskiego zarządu akcyznego, radca honorowy Teodor *Biereżkow* — do tegoż zarządu bez płacy, od 29 września 1875 roku.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Schilder-Schuldner*—z Pułtuska; ochmistrz Najwyższego Dworu hrabia Stanisław *Potocki* — z zagranicy; rzeczywisty radca stanu *Lebiedincew*—z Kalisza.

* Biskup djecezji kujawsko-kaliskiej *Popiel* wyjechał z Warszawy do Włocławska.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* **W 1874 roku w gubernji Warszawskiej** (z wyłączeniem m. Warszawy) odbyte były dwa **pobory do wojska:** jeden w styczniu i lutym, według dawnego systematu konskrypcyjnego, a drugi w listopadzie, według nowego systematu, na podstawie ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z 1 stycznia 1874 r.

Przy pierwszym poborze ludności męzkiej w gubernji, według liczby której oznaczony był kontyngens rekrutów było 330,528 ludzi; w tej liczbie 294,890 chrześcian i 38,638 starozakonnych. W listach popisowych liczyło się 18,905 osób (15,067 chrz. i 3,829 staroz.), w tej liczbie posiadających prawo do wyłączenia od zaciągu 4,365 (3,589 chrz. i 776 star.), niezdatnych do służby wojskowej z powodu wad fizycznych i małego wzrostu 6,420 (4,888 chrz. i 1,532 staroz.) i niestawających do rewizji a niewiadomego miejsca zamieszkania 2,127 (1,362 chrz. i 765 staroz.), podlegało więc losowaniu 5,993 (5,227 chrz. i 756 staroz.). Według ustanowionej normy należało dostarczyć 2,148 rekrutów (1,897 chrz. i 251 star.), a po dołączeniu do tej cyfry niedoboru z 1873 r., oraz strąceniu za niestałą ludność m. Warszawy i oddanych do wojska w ciągu roku na rachunek poboru, należało dostarczyć 2,107 rekrutów (1,842 chrz. i 265 staroz.); na rachunek tego przyjęto w naturze 1,884 (1,724 chrz. i 160 staroz.), skorzystało z prawa wykupienia się od służby w wojsku 155 (116 chrz. i 39 staroz.), w skutku czego wpłynęło do skarbu 124,000 rubli; pozostało więc niedoboru 68 rekrutów (2 chrz. i 66 staroz.); w liczbie przyjętych rekrutów było: szlachty 5 (0,$_{27}$%), mieszczan 137 (7,$_{29}$%) i włościan 1,742 (92,$_{44}$%). Wydatki na pobór, a mianowicie na umieszczenie, przesłanie i żywienie spisowych, przysposobienie blankietów, djety i koszta podróży dla urzędników wynosiły 14,562 rub. 6 kop., zatem rozchód na oddanie do wojska jednego rekruta wynosił 7 rub. 70$\frac{1}{3}$ kop.

Przy poborze do wojska w listopadzie, losowaniu podlegało według list powołania 6,167 osób; przy rewizji i odbiorze uwolniono od służby w wojskach z powodu chorób i wad fizycznych i z powodu jednoczesnego powołania do losowania dwóch braci rodzonych 577 (czyli 9,$_{36}$% ogólnej liczby podlegających losowaniu); wyznaczono zwłokę z powodu niedojrzałości, dla wyleczenia się z chorób i z powodu znajdowania się pod śledztwem i pod sądem 497 (8,$_{06}$%); wyznaczono do superrewizji 5 (0,$_{08}$%); odesłano do zakładów lekarskich na próbę 100 (3,$_{96}$%); według rozkładu wyznaczono do wejścia do służby i rzeczywiście przyjęto 1,331 (21,$_{59}$%); zaliczono do zapasu 6 (0,$_{10}$%) i do pospolitego ruszenia 2,961 (48,$_{02}$%); uwolniono od tego zaliczenia z powodu niezdatności do noszenia broni 446 (7,$_{21}$%).

W liczbie 1,331 przyjętych do służby nowozaciążnych, było: mających prawo do skróconych terminów służby ze względu na wykształcenie 6 (0,$_{45}$%), umiejących czytać i pisać lub tylko czytać 242 (18,$_{18}$%) i niepiśmiennych 1,083 (82,$_{11}$%); zdatnych do służby frontowej 1,239 (93,$_{08}$%) i niefrontowej 92 (6,$_{92}$%); według stanów: szlachty dziedzicznej i osobistej 2 (0,$_{15}$%), osób będących w służbie rządowej cywilnej 3 (0,$_{22}$%), mieszczan i rzemieślników 172 (12,$_{92}$%), włościan 1,152 (86,$_{56}$%) i innych osób 2 (0,$_{15}$%); według pochodzenia i wyznania: rosjan (prawosławnych) 1 (0,$_{08}$%), polaków (katolików) 1,170 (87,$_{90}$%), niemców (protestantów) 68 (5,$_{10}$%), żydów (starozakonnych) 92 (6,$_{92}$%); według stanu familijnego: bezżennych 1,138 (85,$_{50}$%) i żonatych 193 (14,$_{50}$%).

Wydatki na powołanie i przyjęcie do służby nowozaciążnych wynosiły 1,195 rub. 64 kop., zatem przyjęcie jednego nowozaciężnego kosztowało skarb 98,$_{93}$ kop.

—

* W zeszłą niedzielę w Siedlcach dane było **widowisko amatorskie na korzyść pogorzelców** Pułtuska, Włodawy i innych miast. Grano „Kartkę wyciętą“ Dzikowskiego i „Emancypowane“ Bałuckiego. Amatorowie znakomicie wywiązali się ze swego zadania, choć z małym wyjątkiem po raz pierwszy próbowali swych zdolności dramatycznych. Czystego dochodu zebrano 227 rs. Zachęceni powodzeniem amatorowie zamierzają powtórzyć widowisko na korzyść niezamożnych uczniów miejscowego gimnazjum, a następnie nowe dać przedstawienie, podobnież na cele dobroczynne.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Wczoraj, 7 (19) b. m., z upoważnienia zwierzchności okręgu naukowego warszawskiego, inspektor szkół m. Warszawy otworzył utrzymywany przez **kapitana von Hallera zakład naukowy** męzki o dwóch klasach, dla przysposabiania młodych ludzi do egzaminu ustanowionego programem dla dobrowolnie wstępujących do wojska, trzeciej kategorji.

—

* *Warszawski oberpolicmaister* podaje w *Warsz. Gaz. Polic.* następujące rozporządzenie: W taksie aptekarskiej z 1873 r., obowiązującej tak w Cesarstwie jako i w Królestwie Polskiem, ustanowiono, ażeby wszyscy aptekarze przy wydawaniu, dla biednych lekarstw, wyszczególnionych w taksie cursiwem, jeżeli takowe przepisane są nie w mięszaninie i jeżeli przed wyexpedjowaniem takowych, niezachodzi potrzeba żadnej farmaceutycznej operacji, wydawali lekarstwa te bez pobierania opłaty za obwinięcie, obwiązanie, pięczęć, etykietę i sygnaturkę. Oprócz tego obowiązującego pod względem rozmiaru, prawem ustanowionego zniżenia normalnej ceny lekarstw, na korzyść chorych z biednej klasy, w Tomie 13 Zbioru Praw Cywilnych, wydania 1857 r., dozwolonem jest aptekarzom dowolnie jeszcze według swego uznania, czynić ustępstwa w taksie, pod warunkami ażeby i w takim razie wydawane lekarstwa, przysposabiane były z całą starannością z materjałów aptecznych zupełnie w dobrym gatunku, a nadto ażeby nie narażać inne apteki na straty, aptekarze czyniący ustępstwa w taksie, niemają prawa ogłaszać o tem w dziennikach. Tymczasem Urząd lekarski rewidując apteki, zauważył że niektórzy z aptekarzy zamieszczają na sygnaturkach, obniżoną dowolnie cenę lekarstw.

Mając na uwadze: 1) że wystawianie zniżonej ceny na kilku tysiącach sygnatur w ciągu roku, w rzeczywistości ma ten sam skutek co ogłoszenia w dziennikach; 2) że stosownie do istniejących przepisów, cena lekarstwa zamieszczona na sygnaturze przez jedną aptekę, w razie powtórzenia tego samego lekarstwa, obowiązującą jest dla innyah aptek, tak, że gdy która apteka obniży cenę na sygnaturze, to inne zmuszone są do takiegoż ustępstwa, wrazie zaś niezastosowania się do ceny zamieszczonej w sygnaturze, ściągają na siebie bezzasadne zarzuty i podejrzenia o podnoszenie cen; Urząd Lekarski m. Warszawy polecił aptekarzom, ażeby poczynając od d. 30 września (2 października) r. b., na sygnaturach wydawanych z apteki, zamieszczali cenę normalną prawem przepisaną, albo też zarówno prawem dozwoloną zniżoną cenę.

Ażeby jednakże, z jednej strony, nastręczyć sposobność aptekarzom, którzyby tego sobie życzyli przychodzenia w pomoc biedniejszej ludności, przez sprzedawanie lekarstw po bardziej jeszcze zniżonych cenach, w stosunku do cen taksą oznaczonych, a z drugiej dać możność kontrolowania służby wysyłanej po lekarstwa, co do ilości uiszczonej zapłaty, Urząd Lekarski jednocześnie zalecił, w razie dowolnego zniżenia przez aptekarza ceny lekarstwa, zamieszczać na sygnaturach cenę taksą obowiązującą i wydawać oddzielne kartki, na których ma być wypisana kwota, rzeczywiście przez aptekarza za lekarstwo wzięta.

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Z zamieszczonych w gazecie *Rusk. Inw.* wiadomości **o zatrudnieniach komitetu wydziału Wojny** okazuje się, że w ciągu sierpnia główny komitet organizacji i kształcenia wojsk roztrząsnął, pomiędzy innemi, memorjał jenerał-majora z Orszaku Jego Cesarskiej Mości barona Säddelera, o boju i bojowem przysposobieniu; główny komitet wojskowo-szpitalny roztrząsnął raporta zarządzającego czynnościami komitetu o rezultacie dokonanego przezeń zwiedzenia zakładów wojskowo-lekarskich moskiewskiego okręgu wojskowego i kwestję o prawie rodzin niższych wojskowych będących w służbie, nieograniczenie-urlopowanych i dymisjonowanych do leczenia kosztem skarbu; wojskowo-lekarski komitet naukowy zajmował się roztrząsaniem: dzieła weterynarza Gorochowcewa, pod tytułem: „Hippologja, czyli nauka o koniach,” kieszonkowego słownika łacińsko-ruskiego terminów lekarskich, ułożonego przez p. Poganko i kwestji o założeniu stacji sanitarnej we wsi Ustjanowej, w gubernji Tomskiej, leżącej nad jeziorem z mineralno-leczniczą wodą; komitet techniczny głównego zarządu intendentury, w liczbie różnych kwestij, roztrząsnął rezultata dokonanych w komitecie prób prasowania chleba, w celu uchronienia go od psucia się przy przechowywaniu.

—

* Wiadomo, że **wojskowo-polowe wycieczki** odbywają się w różnych okręgach Rosji od 1871 roku. Celem ich jest dostarczenie oficerom sztabu jeneralnego praktyki w wykonywaniu obowiązków, wkładanych na nich podczas wojny i bliższe obznajmienie ich z warunkami miejscowemi krańców państwa. Ale ponieważ w wycieczkach tych uczestniczą lekarze i urzędnicy intendentury, przeto okręgowi inspektorowie wojskowo-lekarscy biorą udział w kierowaniu przygotowawczemi robotami odkomenderowanych na wycieczki lekarzy. Roboty te prowadzą się według ogólnej instrukcji i składają się głównemu przewodniczącemu wycieczce. W taki sposób w roku bieżącym w odeskim okręgu wojskowym na jesienną wycieczkę oficerów sztabu jeneralnego wypracowane zostały w zarzą-

dzie inspektora wojskowo-lekarskiego okręgu odeskiego, jak donosi gazeta *Odesk. Wiestn.*, pewne zadania w rodzaju następującym: 1) rozdział szpitali odpowiednio do koncentracji wojsk; 2) zaopatrzenie dywizyjnych i czasowo-wojskowych szpitali w lekarstwa; 3) skład osobisty służby szpitalnej i lekarskiej podczas wojny i t. p. W taki sposób polowe te wycieczki mają czysto naukowy charakter, głównie dla oficerów sztabu jeneralnego, a wydział lekarski pociągnięty jest tam tylko dla opracowania pewnych wiadomości z swej specjalności.

—

* Gazeta *St. Pet. Wied.* donosi o następującem **nieszczęściu na kolei żelaznej odeskiej.** Dnia 26 września, o godzinie trzeciej po południu, na 29 wiorście kolei, pociąg towarowy nadjechał na mostek, pod którym zmieniano belki. Czternaście wagonów rozbiło się, a cztery zostały uszkodzone. Jeden ze służby, znajdujący się przy przejeździe został raniony. Droga została mocno uszkodzona. Nieszczęście jakie zdarzyło się pociągowi, objaśnia się tem, że maszynista, przez niedbalstwo, pozostawił bez uwagi dwa ostrzegające sygnały, właściwie postawione na drodze. Uszkodzenie drogi zostało naprawione, bieg regularny przywraca się.

—

* Dziennik *Rusk. Inw.* podaje następujące **wiadomości z oddziału działającego w chaństwie Kokańskiem.** Według doniesienia dowodzącego wojskami turkiestańskiego okręgu wojskowego, nadesłanego z Taszkientu przez telegram z 22 września, główny przewódca band kokańskich, Abderrachman-Awtobaczi, usiłował znów stawić czoło rosjanom, zebrawszy bandę dziesięć tysięcy ludzi, pod Margiłanem. Po otrzymaniu o tem wiadomości, jenerał-adjutant von Kaufman 1-y wyruszył z oddziałem z Kokanu do Margiłanu. Ale Awtobaczi nie przyjął walki i zaczął się cofać. Nateuczas ściganie nieprzyjaciela poruczone zostało naczelnikowi kawalerji oddziału, fligiel-adjutantowi Jego Cesarskiej Mości pułkownikowi sztabu jeneralnego Skobielewowi.

Dnia 9 września kozacy dogonili bandę Awtobaczi zmniejszoną do pięciu tysięcy, rozbili ją i rozproszyli tak, że banda zmniejszyła się do czterechset ludzi, których pułkownik Skobielew nie przestawał ścigać drogą. Przy pogoni, kozacy zebrali trzy porzucone działa. Następnie cofanie się oddziału Awtobaczi zamienił się na ucieczkę i przez Karasu Awtobaczi przeleciał tylko z stoma dzigitami. Kozacy ruscy, doszedłszy do miasta Usza, zaprzestali pogoni. Awtobaczi zdołał uciec z pięcioma pozostałymi przy nim ludźmi. Dnia 13 września kawalerja powróciła do Margiłanu. Główny nasz oddział pozostawał przy tem mieście. Ze wszystkich stron do obozu naszego pod Margiłanem napływają deputacje od miejscowych mieszkańcom z prośbą o przebaczenie i z oznajmieniem posłuszeństwa.

—

* **Arcybiskup w gościnie u kałmuków.** Dnia 3 września, jak donosi *Gazeta Dońska*, koczowiska kałmuków dońskich zaszczycone były odwiedzinami arcybiskupa dońskiego i nowoczerkaskiego. W przejeździe do stannicy Wielkoksiążęcej, najprzewielebniejszy arcypasterz, zaproszony przez bakszę, wstąpił do churułu Namrowskiego. Na spotkanie arcypasterza, baksza posłał do mostu skarbowego na Manyczu, o 10 wiorst od churułu, deputację złożoną ze znakomitszych osób, zarówno duchownych jak świeckich. Zaprzęgłszy tu swoje konie do karety najprzewielebniejszego arcybiskupa i otoczywszy ją eskortą złożoną z dzielnych jeźdźców, kałmucy przywieźli szybko arcypasterza do domu bakszy, gdzie gospodarz przyjął pożądanego gościa chlebem i solą. Przywitawszy bakszę, stosownie do zwyczaju przyjętego u arcypasterzy chrześciańskich, uściskiem przez ramię, arcybiskup zasiadł na tronie przeznaczonym dla lamy (bakszy), t. j. na sofie w guście wschodnim, pod baldachimem z materji jedwabnej. Podano tu gościom kawę zrobioną przez kucharza wezwanego zawczasu z Nowoczerkaska, przyczem zastosowano się do europejskiego sposobu podawania tego napitku, który nie jest rozpowszechniony u kałmuków. Następnie, na zaproszenie bakszy, arcybiskup zwiedził churuł, mieszczący się w wielkim białym namiocie, albowiem na kilka dni przed tem spalił się wielki churuł drewniany. Po wysłuchaniu śpiewu tybetańskiego, wykonanego przez gelunów, z towarzyszeniem muzyki, złożonej z następujących instrumentów: biure — ogromne trąby, biuszkur—niewielkie trąby drewniane, podobne do klarnetu, zanglin — instrumenta dęte z metalu i kości ludzkich, pum — piszczałki z muszli morskich, can — janczarskie talerze, kengirge — bębny,—najprzewielebniejszy arcypasterz wrócił do domu bakszy. Podczas przejścia do churułu i z powrotem, jeden z gelunów trzymał nad arcybiskupem parasol jedwabny w różnych kolorach, na wysokiej rączce; parasole takie używane są przez lamaistów podczas obrzędów religijnych, w ten sposób, że bywają one rozpościerane nad osobami duchownemi dla zasłonięcia od słońca. Po powrocie z churułu, w domu bakszy zastawiony już był obiad po europejsku, na 15 osób; prześliczne srebra, kryształy i bielizna stołowa, które pokrywały stół, nabyte zostały oddawna przez bakszę i służą do podobnych przyjęć uroczystych. Obiad składał się z kilku potraw rybnych, przyrządzonych podług wszelkich wymagań sztuki kulinarnej, z ryb złowionych na kilka godzin przedtem w położonym w pobliżu stawie chorążego Manżykowa (kałmuka); na deser podano owoce z ogrodu tegoż Manżykowa. Przed odjazdem najprzewielebniejszego Platona, który zabawił tu przez cztery godziny, baksza, stosownie do zwyczaju kałmuckiego, ofiarował gościowi podarunek, złożony z różańca i małego stolika z napisami — które to przedmioty uważane są przez lamaistów jako świętości. Arcybiskup wyjechał ztąd do stannicy Wielkoksiążęcej, gdzie stawił się następnego dnia baksza ze swoimi gelunami i znakomitszą starszyzną, dla znajdowania się na uroczystości założenia kamienia węgielnego pod świątynię chrześcjańską, przyczem ofiarował na budowę tej świątyni 25 rsr.

—

* Podług *Rygskiego Wiestnika*, wyszedł kilka dni temu w Mitawie pierwszy numer wydawanej tam **gazety codziennej** w języku niemieckim, pod redakcją p. Schella. „Gazeta Mitawska“ podawać będzie wiadomości polityczne z gazet upoważnionych przez cenzurę, sprawozdania z działalności rozmaitych towarzystw, artykuły dotyczące zarządu miejskiego, tudzież z dziedziny ekonomji politycznej, statystyki i krytyki, biografje, rozmaite wiadomości i ogłoszenia. Prassa w prowincjach nadbałtyckich doszła w ostatnich czasach do dość znacznego rozwoju, zaczęto tam bowiem wydawać dwie nowe gazety niemieckie (Arenburgską i Mitawską), trzy nowe gazety łotyszskie i jednę estońską.

—

* **Ofiary kałmuków na budowę świątyni prawosławnej.**—*Dońskie Wiad.* donoszą, że 5 września r. b., w nowo założonej stannicy Wielkoksiążęcej, odbyła się uroczystość założenia kamienia węgielnego pod świątynię prawosławną, w obecności zastępczego atamana wojskowego i jego pomocnika pod względem zarządu cywilnego. Przy tej sposobności kałmucy brali także żywy udział w ofiarach pieniężnych na ten cel. Baksza, wyższa osoba duchowna u kałmuków, ofiarował 25 rs., inni zaś dawali po 3 do 5 rs.

—

* **Z Kunguru,** w gubernji permskiej, piszą w gazecie *Golos*, że w północnej części tego powiatu, nawskróś pokrytego lasami, zawsze przebywało **mnóstwo niedźwiedzi.** lecz w roku bieżącym poprostu jest jakieś najście niedźwiedzie. Rzadko dzień przemija, aby ktokolwiek nie spotkał się z niedźwiedziem, lub aby niedźwiedź gdzie nie urwał bydła. Gospodarując bezkarnie, niedźwiedzie tępią bydło włościańskie dziesiątkami nie gorzej od zarazy, a śmiałkom, którzy ośmielają się ścigać ich, zostawiają na całe życie ślady swych pazurów i zębów. I tak niedawno, najlepszemu myśliwcowi z powiatu, włościaninowi wsi Kodrowki, Aleksemu Pustowałowowi, niedźwiedź pokaleczył rękę do tego stopnia, że przeszło miesiąc nie goi się, a strażnika leśnego poręby Serebrianskiej, podoficera Płatonowa, niedźwiedzica strasznie pokaleczyła. Godnem jest uwagi, że Płatonow, nie strzelał nawet do zwierza, lecz spostrzegłszy go, starał się ujść, niespodziewając się ubić go z „ptaszniczki“ małego kalibru. Ale niedźwiedzica rozdrażniona prawdopodobnie tem, iż jej przeszkodzono dojeść cielę, rzuciła się na zestrachanego myśliwca i podług jego wyrazów „tak zręcznie jak rękami" najprzód wyrwała mu strzelbę, a następnie dopiero zaczęła gnieść i gryźć. Oba boki pod pachami są silnie podrapane i głowa przegryziona. Prawdopodobnie niedźwiedzica nie domęczyła Płatonowa dla tego, że obawiała się na długi czas zostawić jedno niedźwiedziątko, które z nią było. „Przy istniejącym tu sposobie łowienia niedźwiedzia na kapkan, gdzie przez swą zmyślność, rzadko popada, przy zwyczaju strzelania zwierza w nocy, kiedy, z powodu ciemności, trzeba strzelać na los, i przy braku zwyczaju bicia niedźwiedzi w zimie, wyszukując ich barłogi, pozostaje tylko życzyć—powiada korespondent—aby i w gubernji permskiej, za przykładem innych miejscowości, utworzyły się Towarzystwa myśliwskie“.

—

* Do gazety *Kaukaz* piszą z Duszetu, pod d. 15-ym września: „Miało tu miejsce **zjawisko** niewidziane jeszcze nigdy u nas w tej porze roku. Wczoraj, o godzinie 10 wieczorem, padał tu śnieg, który nie ustawał do wieczora. Utworzywszy grube warstwy na liściach drzew, śnieg łamie gałęzie. Wszystkie góry na około miasta pokryte są śniegiem. W górach dochodzi on do $1\frac{1}{2}$ arszyna głębokości. Termometr spadł na—3° Réaumura. Nie wiadomo jeszcze, czy śnieg nie zaszkodził winogronom, które nie zostały jeszcze zebrane.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Wychodząca w Białogrodzie gazeta urzędowa z 10 października pisze z powodu przyjazdu do stolicy Serbji, na uroczystość ślubu księcia Milana, reprezentanta Rosji: „Najjaśniejszemu Cesarzowi Aleksandrowi Wszechrosji spodobało się dać księciu Milanowi nowy dowód swej życzliwości, przeznaczył bowiem jenerał-adjutanta hrabiego Sumarokowa na reprezentanta Swego i na świadka ślubu księcia. Witając z radością tę wiadomość, przekonani jesteśmy, że naród serbski cenić będzie wysoko ten nowy dowód przyjaźni Monarszej, jakiej Cesarz Wszechrosji okazywał stale dla książąt z domu Obrenowiczów."

—

* Podług wiadomości z Medjolanu, z 12 b. m., program uroczystości na cześć cesarza niemieckiego jest następujący: 18-go października— wjazd uroczysty do Medjolanu, obiad familijny, illuminacja świątyni katedralnej; 19-go—wielki przegląd wojsk, przyjęcia i przedstawienia w pałacu królewskim, obiad galowy, illuminacja placów i ratusza, widowisko galowe w teatrze La Scala; 20-go— polowanie w parku w Monza: 21-go — oglądanie osobliwości Medjolanu, wieczorem zaś wielki bal u dworu; 22-go—wycieczka nad jezioro Como, wieczorem zaś wyjazd cesarza.

—

* W *Gołosie* podają z Cetynji następne, najzupełniej wiarogodne wiadomości o położeniu hercegowińców i bośniaków, którzy się schronili do Czarnogóry: „Liczba osób, już ulokowanych, przenosi 20,000 osób, z których 7,000 w jednem Grachowie; nad granicą zaś księstwa ukrywa się do 30,000 słowian tureckich, a spodziewają się, iż z nastaniem pierwszych mrozów, liczba ta wzrośnie. Ranionych hercegowińców i bośniaków w Czarnogórze jest 145, leczą ich dwaj doktorzy, przysłani przez rząd austrjacki. Wszyscy, którzy się ukryli w Czarnogórze cierpią zupełny brak odzieży, kołder a szczególniej kotłów do gotowania pokarmów, skutkiem czego mimowolni wychodźcy jedzą tylko zimną strawę. Teraz już daje się uczuwać wielki niedostatek soli". Podług zdania korespondenta „książę Mikołaj przedsięwziął wyborne środki dla pomożenia nieszczęśliwym: oznaczył on ilu biedakom każdy dom ma dać przytułek, i zabronił czarnogórcom sprzedawać bydło prędzej, aniżeli będzie sprzedane bydło hercegowińców, chociaż w Czarnogórze, w roku bieżącym, prawie dwa razy więcej jest bydła na wyprowadzenie, aniżeli bywało lat zeszłych". Godnem jest uwagi, że komitet, który się utworzył w Cetynji pod prezydencją metropolity Illarjona i zostaje pod bezpośrednim kierunkiem księcia, zebrał dotychczas tylko 400 guldenów austrjackich. Korespondent przytacza ów fakt, jako wskazówkę, do jakiego stopnia jest niezbędną pomoc bezzwłoczna.

* Z Genewy piszą do gazety *Golos*, że w genewskiem Towarzystwie opieki nad chorymi i ranionymi wojownikami (Croix Rouge), przyjętą została z wielkiem spółczuciem prośba międzynarodowego komitetu hercegowińców i bośniaków, względem udzielenia wsparcia Towarzystwa słowianom, nietylko ranionym w bitwach z turkami, lecz i w ogóle znajdującym się w stanie biednym, skutkiem powstania w Hercegowinie, Bośnji i Serbji. Towarzystwo genewskie bezzwłocznie wybrało swych ajentów, którzy już udali się do Dalmacji, Serbji i Czarnogóry, gdzie organizują oddzielne komitety, rozlokowane głównie na granicach ziem powstańczych i będą tym sposobem mieli możność niesienia pierwszej pomocy tak osobom, szukającym tylko w ucieczce ocalenia, jak również i ranionym w potyczkach z wojskami tureckiemi. Wiadomość o podobnem współczuciu genewskiego Towarzystwa „Czerwonego Krzyża" dla powstańców i ich rodzin wywarła głębokie wrażenie nietylko na wszystkich słowian tureckich, którzy uciekli z Hercegowiny i Bośnji, ale i na słowian austrjackich.

* „Ajencja Havas" podaje następującą korespondencję z Dubrownika (Raguzy), ciekawą nie pod względem doniosłości bitwy, którą opisuje, lecz z powodu anegdotyczności opowiadania: „Udałem się w niedzielę do obozu Gławskiego, o godzinę drogi od Dubrownika. Dla starej Europy jest to widok całkiem nowy. Wszyscy ci ochotnicy, o muskułach zahartowanych jak stal, bawili się rzucaniem w powietrze ciężkich kul żelaznych. Mnie i mego przyjaciela przyjęto nader gościnnie, podług zwyczaju słowiańskiego. Przyniesiono baranów i ogromne kawały pieczeni wołowej. Wszyscy jedli i pili potężnie; po obiedzie ochotnicy śpiewali pieśni, treścią których są czyny bohaterskie z czasów podboju tureckiego. Naturalnie, że pieśni te tchną nienawiścią dla muzułmanów. Zaprowadzono mnie na pole bitwy, gdzie widziałem tu i owdzie martwe ciała bez głów i nosów. Zaszczyt ucięcia głowy turkowi pozostawia się najodważniejszym; mniej waleczni ucinają trupom nosy; głowy i nosy leżą tuż przy trupach. Pięciu potężnych begów z Trebinji, i tuż obok nich wassalowie ich, leżeli z uciętemi głowami. Operacji tej dokonali bohaterowie bitwy: p. Pawłowicz, Makso, wojewoda z Dubrownika, i ksiądz Milo. Begowie zabici nazywali się: Ibrala Omeragicz, Nazif Adiejewicz, Azalja Brackowicz, synowiec jego Miecho Brackowicz i Murja Bajedanowicz. Powstańcy zabrali im konie, wraz z rzędami wysadzanemi złotem i srebrem. Gdyby nie to, że noc zapadła, ani jeden turek nie byłby już nigdy oglądał Trebinji. Powstańcy zabrali turkom mnóstwo rewolwerów i karabinów odtylcowych. Zaraz po pierwszych wystrzałach, rzucili się oni na turków z jataganami w ręku. Zauważano, że niektóre z karabinów znalezionych na pobojowisku nie były nawet nabite; tłómaczą to strachem, który ogarnął turków. Nierówność miejscowości uczyniła artylerję bezpożyteczną. Czyż mam opisywać tych wojowników, ich stroje, uzbrojenie i postać, przywodzącą na pamięć czasy pierwotne? Nie wszystkie plemiona są jednakowo waleczne: równiny przyległe granicom zamieszkałe są przez pasterzy, którzy nie wchodzą tu w rachubę. Pomimo waleczności okazanej w ostatniej bitwie, pomimo pomocy od kilkuset ochotników: czarnogórców, dalmatów, serbów, garibaldczyków i t. d., powstańcy będą zmuszeni uledz w skutek wyczerpania się środków, chyba, że w Serbji zajdzie zmiana polityki lub wybuchnie rewolucja. Czarnogórze stoi w pogotowiu w 15,000 żołnierzy, którzy mogą przekroczyć granicę w 24 godzin; lecz bez Serbji, Czarnogórze zmuszone jest powstrzymać swój zapał, i czyni bardzo roztropnie. Austrja posyła lekarzy i żywność dla kilku tysięcy rodzin hercegowińskich, które znalazły schronienie w Czarnogórzu. Komisja międzynarodowa jeździ od wsi wsi. Wczoraj była ona w Zubcach. Wojewoda Lubibraticz stawiał warunki niemożebne do przyjęcia. W Bośnji powstała cała część kraju od strony granicy zachodniej. Śpieszą tu liczne bandy chorwatów zbrojnych. Plan tych powstańców jest następujący: wyzywać do wielkiej bitwy, lecz nie przyjmować takowej, ażeby drażnić turków, bić ich, palić domy i wsie, rabować i nękać wojska przysłane przeciw powstańcom. Toż samo ma miejsce w Starej Serbji, po której ksiądz Zarko uwija się we wszystkich kierunkach, szerząc zniszczenie i mieczem i ogniem; gdy zaś natrafi na silniejszego od siebie przeciwnika, wtedy szuka schronienia na terytorjum księztwa serbskiego, gdzie ściąga nowych ochotników i zaopatruje się w amunicję“.

—

* Z Bajonny piszą pod datą 9-go października: „W San Sebastian po dawnemu daje się dostrzegać wielki popłoch, i wielu mieszkańców nie przestaje uchodzić z miasta. Ilość posiłków wyprawionych do tej twierdzy była przesadzoną. Wczoraj przybyło tylko 800 ludzi, a dla zaatakowania pozycji karlistów oczekują jeszcze innych wojsk. Jenerał Trillo wyruszył 7-go października, z San Sebastianu, z 400 ludźmi do Irun, a wczoraj rano opuścił to miasto z 500 ludźmi z jego załogi. Ernani, po dawnemu jest bombardowane przez karlistów, którzy widocznie chcą opanować to miasto za jakąbądź cenę, aby mieć możność zwrócenia wszystkich swych baterij na San-Sebastian. Wzięcie Ernani pozwoliłoby im zająć lepsze stanowisko bliżej San-Sebastian."

—

* Mamy wreszcie jakieś objaśnienia urzędowe o postępie układów ministra angielskiego w Pekinie, p. Wade, z rządem chińskim. Z Foreign-Office dano znać dziennikom, iż rząd otrzymał od p. Wade depeszę telegraficzną datowaną z Pekinu pod dniem 7 października, donoszącą, iż poseł ten uzyskał od rządu chińskiego rękojmie, jakie za potrzebne uważał i że p. Grosvenor uda się do Yunnan. P. Grosvenor pojechał do Shanghai dla poczynienia przygotowań do podróży, gdzie także zamierza się udać za dni kilka i p. Wade dla wydania mu ostatnich instrukcji. Niepewność w jaką te objaśnienia wtrąciły publiczność, co do znaczenia i wartości ustępstw pozyskanych przez p. Wade, sprawia pewien niepokój, który się zdradza w artykułach, jakie dzienniki poświęcają tej wiadomości uspakajającej. „Gdy, powiada *Times*, taki doskonały oceniacz charakteru chińczyków, jak p. Wade, ogłasza, iż pozyskał rękojmie zadowalniające, obowiązani jesteśmy zawierzyć temu, lecz zawsze byłoby rzeczą wielce interesującą dowiedzieć się, jakie są te rękojmie." I organ handlowego świata angielskiego mówi, iż nie można przypuszczać tego, ażeby p. Wade miał się zadowolnić ogłoszeniem takich edyktów jak ów, który świeżo ukazał się w *Gazecie Pekińskiej* i że w istocie nie dość jest na tem, ażeby reprezentant Anglji mógł się znosić wprost z każdym ministrem chińskim, lub ażeby rząd rozkazał krajowcom szanować życie i majątki cudzoziemców; ambasador musi i to także mieć na uwadze, ażeby ogłoszono to, co w dzienniku urzędowym należy się Anglji z prawa traktatów „i bylibyśmy zdumieni, dodaje *Times*, gdyby reprezentant nasz w Pekinie nie nalegał również o to, ażeby i rezultat śledztwa przeprowadzonego w Yunnan, został ogłoszony także w wyrazach jasnych, w tymże samym organie rządowym. Anglja ma prawo wymagać spełnienia warunków, jakie są wyrażone jasno i jakie mieszczą się w traktacie z 1860 roku."

Lecz ponieważ są to tylko przypuszczenia i gdy samo nawet milczenie depeszy o naturze ustępstw otrzymanych, pozwala domyślać się, iż p. Wade musiał zrzec się niektórych ze swoich żądań, *Times* wyznaje, iż wiadomość uspokajająca podana przez Foreign-Office nie powinna kazać przypuszczać, ażeby utrzymanie pokoju było już zupełnie pewne, „albowiem, powiada ten organ, pan Grosvenor może napotkać trudności niepokonane na drodze śledztwa zgłębiającego rzecz do gruntu, lub też jeżeli nawet stwierdzoną zostanie wina wysokich dostojników, to rząd chiński mógłby odmówić nadania dostatecznej jawności takiemu faktowi. Jakkolwiek bądź jednak, widoki na przyszłość są uspokajające i nowina z dzisiejszego poranku, sprawi uczucie ulgi tym wszystkim, którzy nie są fanatykami siły." Artykuły w innych dziennikach angielskich wyrażają tęż samą nadzieję i zdradzają takiż sam niepokój. A propos zawikłań, będących w zawieszeniu pomiędzy Anglją a Chinami, ciekawą jest rzeczą zwrócić uwagę na refleksje jakie czyni *London and China Herald* o wzrastającym wpływie Francji w stronach, gdzie leżą posiadłości indo-brytańskie. Dziennik angielski czyni uwagę, iż nie tylko Anglja i Rossja zbliżają się do Chin i chcą zawierać z niemi zgodne stosunki sąsiedzkie, lecz że i Francja działa podobnież, i jak, dodaje *London and China Herald*, czyni to ona w sposób bardziej stanowczy i skuteczniejszy. Przez świeży swój traktat z państwem Annam, Francja objęła protektorat nad tym krajem a trzy porty w Tonkinie zostały dla niej otworzone. „Pewną jest rzeczą, mówi dalej przytoczony dziennik, iż rzeka San-Kaï, jest spławną na całej przestrzeni Tunkinu aż do stolicy Yunnanu—a przeto francuzi mogą urządzić drogę handlową wodną przez całą przestrzeń terrytorjum, nad którem mają prawo protektoratu, i to drogę handlową, która prowadzi właśnie do tych części Chin, do których my szukamy przystępu od strony Indji przez cesarstwo Birmańskie." *Herald* zapewnia, iż miało się już nawet zawiązać stowarzyszenie francuzkie w celu zaprowadzenia i utrzymywania komunikacji regularnej pomiędzy Saïgonem, Tonkinem i Hongkongiem, oraz w celu utworzenia stosunków handlowych z bogatemi prowincjami Yunnan i Szechuen.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 17 października.* Z Ajaccio donoszą, że p. Rouher miał wczoraj, na zgromadzeniu wyborców korsykańskich, mowę, w której oświadczył, że Zgromadzeniu Narodowemu służy prawo żądania rewizji konstytucji.

* *Wiedeń, 17 października.* Obie delegacje odbyły dziś swe ostatnie posiedzenie, na którem hr. Andrassy zakomunikował wiadomość o usankcjonowaniu przez cesarza nowego prawa finansowego i wynurzył zarazem podziękowanie w imieniu monarchy za patrjotyczną względność i gotowość, z jaką delegacje wywiązały się ze swego zadania i usprawiedliwiły nadzieje cesarza. Następnie hr. Andrassy dziękował delegacjom w swojem i swoich kolegów imieniu, za ich pełne zaufania zachowanie się, poczem obaj prezesi delegacij mieli mowy, po których sesja została zamknięta.

* *Wiedeń, 18 października.* *Montagsrevue* donosi, że cesarz austrjacki udzielił księciu Decazes, francuzkiemu ministrowi spraw zagranicznych, order św. Szcze

pana wielkiego krzyża. Toż pismo dodaje, że zarówno to odznaczenie, jak i cały szereg orderów udzielonych innym dygnitarzom francuzkim, pozostaje w związku z ostatnim pobytem cesarzowej austrjackiej we Francji.

* *Werona, 18 października.* Cesarz Wilhelm przyjechał dziś, o godzinie 10 min. 56 z rana, z Porta Nuova do banhofu tutejszego, gdzie dla powitania go zgromadzili się zwierzchnicy władz i stała kompanja honorowa. O godzinie 11 min. 10, jego cesarska mość udał się w dalszą podróż.

* *Konstantynopol, 16 października.* Trzy parostatki transportowe przybyły tu z morza Czarnego i przywiozły około 600 żołnierzy, których odstawiono koleją żelazną do Niczu.

* *Bukareszt, 16 października.* Pomiędzy rządem rumuńskim i właściwemi administracjami dróg żelaznych zawarta została wczoraj umowa, na mocy której komunikacja bezpośrednia pociągami osobowemi ma odbywać się pomiędzy Wiedniem i Konstantynopolem, na Lwów, Bukareszt i Ruszczuk, począwszy od 1 listopada r. b.

* *Ateny, 17 października.* Izba deputowanych ukończyła sprawdzanie wyborów.

* *Londyn, 17 października.* Parostatek „Pandora" wrócił do Spitheadu i przywiózł listy od członków wyprawy do bieguna północnego, datowane z wyspy Carey, 17 lipca. W jednym z tych listów kapitan Nares donosi, że znalazł morze otwarte i że jest nadzieja dotarcia do wysokiego stopnia szerokości.

* *Nowy Jork, 16 października.* Aguliera, obrany prezydentem przez powstańców wyspy Kuby, wylądował tu, z powodu bowiem strzeżenia brzegów Kuby przez okręty hiszpańskie, nie mógł dostać się na wyspę pomienioną.

—

* **Zgon rzeźbiarza Carpeaux.** J. B. Carpeaux urodził się 12 maja 1827 r. w Valenciennes. Rodzina jego była ubogą. Miasto Valenciennes, w skutku szczególnego odznaczenia się jego na konkursie szkolnym, wspierało jego studja w Paryżu. Przeszedł on pracownie Rude'a i Duret'a i otrzymał, w szkole sztuk pięknych, drugą wielką nagrodę w 1852 r., a pierwszą wielką w 1854 r.

Prace jego przysyłane z Rzymu miały powodzenie szczególniej *Petit pecheur à la coquille.* Grupa jego *Ugolino z dziećmi* zasłużyła na uwagę w salonie wystawy 1863 r. Jemu zawdzięczyć należy rzeźby w pawilonie Flory. Carpeaux jest szczególniej sławny przez swe popiersia nowożytne, mianowicie: Garniera, budowniczego Opery; Gérome'a, Dumasa syna, Gounod'a, oraz przez swą grupę *Taniec,* do fasady nowej opery. Przypominamy sobie, jak to dzieło było roztrząsane, krytykowane, a nawet znieważone. Nie zapomniano słynnej plamy atramentowej oraz reakcji sympatycznej, jaką ten czyn niegodny wywołał natychmiast na korzyść autora i dzieła samego. Niedawno Carpeaux wykonał do fontanny w Luxembourg grupę allegoryczną czterech części świata. Utwór ten jest jego ostatniem dziełem.

Zapowiadają wystawę ogólną dzieł tego artysty. Rada municypalna Valenciennes postanowiła, iż zwłoki Carpeaux będą sprowadzone i uroczyście pogrzebione w jego rodzinnem mieście, i że pomnik ma być wzniesiony na jego grobie ze składek publicznych.

—

* W Londynie otrzymano **listy** z głębi Afryki do Stanleya, naczelnika wyprawy wysłanej kosztem dzienników *Daily Telegraph* i *New-York-Herald,* dla prowadzenia dalej poszukiwań rozpoczętych przez Livingstona. Listy Stanleya datowane są 1 marca i 15 maja. W pierwszych dniach marca, Stanley znajdował się u brzegów jeziora Wiktorji, zatem w ciągu 103 dni przebył 720 mil ang. Zwiedził okolicę całkiem nieznaną, w większej części lesistą, gdzie ucierpiał wiele od głodu i przez kilka dni miał do walczenia z ludem dzikim i okrutnym, nazwiskiem wotury, który mu zabił 21 ludzi. Dwóch europejczyków z orszaku Stanleya, Edward Pocock i Fryderyk Burker, zmarło na gorączkę. Stanley zbadał brzegi jeziora i opisał kraj przez siebie zwiedzany.

—

* **Jeszcze o szwedzkiej ekspedycji polarnej.** *St. Pet. Wiedom.* przytaczają tekst dwóch listów otrzymanych niedawno w Szwecji od naczelnika wyprawy szwedzko-norwegskiej, profesora Nordenszelda, oraz jednego z uczestników wyprawy. Oba listy wyprawione są z pokładu okrętu „Próba", który się znajduje obecnie na morzu Karskiem pod 71° 30′ szerokości północnej i 65° długości wschodniej (podług południka Greenwich'skiego).—Żeglarze donoszą, że tak oni jak i wszyscy ich towarzysze zdrowi zupełnie i rzeźcy. Morze Karskie prawie jest wolne od lodów, a profesorowi Nordenszeld udało się dokładnie zbadać bogate życie zwierzęce w tem morzu, zaledwie znanem pod rzeczonym względem, Profesor zebrał wielkie kolekcje geologiczne, botaniczne i zoologiczne. Pisze on, że w bieżącym miesiącu zamierza „Próbę" wysłać z powrotem do Norwegji, a sam z czterema towarzyszami popłynąć łódką w górę korytem rzeki Ob lub Jenisseju, tak iż powróci do domu przez Rosję.

—

* **Gazette du Japon** z dnia 10 sierpnia pisze: Casarscy komisarze ruscy, wyznaczeni do zamiany wysp Kurylskich na wyspę Sachalin, przybyli do Yokohamy, gdzie ich przyjęto i ugoszczono jak gości kraju. Wydany przez Najjaśniejszego Cesarza Aleksandra wyrok w zaszłem między Japonją i Peru nieporozumieniu co do statku „Maria Luz" otrzymano. Wyrok ten uznaje, że Japonja była w swem prawie, a ponieważ pomiędzy nią i Peru nie istniały żadne traktaty, przeto właściciele pomienionego statku nie mają żadnych praw do wynagrodzenia. Miejscowa prasa krajowa jest w ogóle przeciw wojnie z Koreą; co się zaś tyczy rządu, to i on, przewidując walkę z wielkiemi trudnościami, także, zdaje się nie pragnie tej wojny.

—

* **Małpy plagą.** Dzienniki indyjskie donoszą, że w prowincji Szrerungam, w ostatnich czasach tak ogromnie rozmnożyły się małpy, iż urzędy gminne tamtejsze wypłacają za każdą schwytaną małpę po kilka rupij nagrody (rupja równa się 62 kopiejkom). W rejestrze zbrodni jakich się dopuścili ci mieszkańcy lasów, wymieniają także ich nieprzyzwoite zachowanie się względem pań przechadzających się po polu lub drogach. Jedna z małp posuwa swą bezczelność tak daleko, że wdziera się do mieszkań, kradnąc wszystko co jej wpadnie pod rękę.

—

* **Kradzież brylantów.** W Marienbadzie ujęto niedawno złodziei brylantów. Zgłosili się oni do tamecznego dyrektora kasy pożyczkowej, dr. Herzig, który zarazem pełni obowiązki burmistrza, i zażądali pożyczki 10,000 guldenów, na zastaw kosztowności. Dyrektor oglądając brylanty, dostrzegł na pierścieniach herby, pozwalające przypuszczać, że właściciel takowych należy do wyższych sfer arystokratycznych. Zatelegrafował natychmiast do policji berlińskiej, która odpowiedziała telegrafem, że kosztowności te uzyskano drogą kradzieży przy dworze, i że jeden ze złodziei dawno już jest poszukiwany przez władze pruskie. Odpowiedź ta otrzymaną była właśnie w chwili, kiedy panowie ci na serjo zaczęli się gniewać na p. Herziga za opieszałość w wykonaniu ich żądań. Nastąpiło bezzwłoczne aresztowanie, a amatorowie cudzych brylantów zostali odtransportowani do Eger, gdzie oddano ich do rozporządzenia władz pruskich.

—

* **Samobójstwo skorpiona.**— P. C. Biddie, dawniej w Madras zamieszkały, opowiada w czasopiśmie *Die Natur* co następuje: Służący przyniósł mi pewnego poranku wielkiego czarnego skorpiona, który prawdopodobnie zbyt przedłużył swoje nocne wędrówki i zbłąkał się tak, że za dnia nie mógł znaleść swej kryjówki. Umieściłem go z wielką ostrożnością w pudełeczku przeznaczonem dla owadów, opatrzonem w szklaną pokrywę, i postawiłem je w oknie na działanie promieni słońca. Widocznie promienie te raziły skorpiona. Przywiodło mi to na pamięć, że kiedyś czytałem, iż otoczony ogniem skorpion sam się zabił. Byłem ciekawy, jakiem będzie zachowanie się mego więźnia, skoro za pomocą małego szkła palącego skoncentruję promienie słoneczne na jego grzbiecie. Natychmiast począł skorpion jak szalony biegać w pudełku tam i napowrót. Próbę tę powtarzałem cztery do pięciu razy z tym samym skutkiem. Gdy ponownie go parzyć zacząłem skorpion wygiął tył, zakończony zatrutem żądłem, zadał sobie sam ranę, z której trochę płynu pociekło. W pół minuty żyć przestał.

—

* **We wnętrzu Wulkanu.**— W łańcuchu Kordyljerów meksykańskich, góra Popokatepetel jest jedną z najwyższych. Wysokość jej dochodzi 17,884 stóp ang. Od dołu zaruśniętą jest sosnami, wyżej rosną rozmaite krzewy karłowate i zielsko, na wysokości zaś 14,000 stóp zaczynają się wieczne śniegi. Anglicy Glennie i Taylor pierwsi wdrapali się na szczyt wulkanu w r. 1827. W roku bieżącym byli tam i spuścili się w czeluść ognistą pułkownik Grasty z Wirginji i p. Harry Stevens z Cleveland. Oto list p. Stevens'a, zamieszczony w jednym z dzienników amerykańskich: „Dostawszy się na krawędź czeluści, byliśmy w możności zmierzyć jej obszerność. Obwód wynosi milę angielską a głębokość 4,500 stóp. Schodząc ścieżką bardzo stromą, dotarliśmy do małej płaszczyzny, na której— rzecz prawie nie do uwierzenia — żyje 40 robotników zajętych wydobywaniem siarki: ludzie ci rzadko kiedy z tej otchłani wychodzą. Przenocowaliśmy u nich. Jest tam przyrząd do spuszczania się na linie w głąb pokładów siarczanych; zowią go *el malacate.* Widok tych głębin jest bajecznie wspaniały i przejmujący zgrozą zarazem. Siarka roztopiona płynie strumieniami z rozpadlin i kłęby dymu wznoszą się w górę. Spuściliśmy się tam przywiązani do liny: podróż ta wydawała się nam jakby snem dantejskim".

Redaktor, M. Berg.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* **Bank Dyskontowy Warszawski** podaje do wiadomości, że licytacja kosztowności zastawionych w Banku o we właściwym czasie nie wykupionych, rozpocznie się dnia 3 (15) listopada r. b. o godzinie 2-ej po południu w lokalu Banku.

Utrzymujący się przy licytacji, postąpiony szacunek zaraz po przybiciu uiszczać mają.

Wykupywanie wyznaczonych do licytacji kosztowności, trwać tylko będzie do 1 (13) listopada r. b.

6,537.

—

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego fabryki cukru i rafinerji „Józefów".

Rachunki Towarzystwa za rok fabryczny 1874/5 kończący się z dniem 19 czerwca (1 lipca) 1875 roku, a pierwszego od zawiązania Towarzystwa, wykazują następujące rezultaty:

1. *Stan czynny.*

		rs.	k.
Kapitał zakładowy:			
a) w Nieruchomościach . .	rsr.	647,741	k. 89
b) w ruchomościach i utensyljach	„	37,903	„ 56
Kapitał obrotowy:			
c) w Remanentach cukru, półproduktach i melassy . .	„	100,380	„ 98
d) w Remanentach materjałów	„	85,393	„ 39½
e) w Zaliczeniach na uprawę buraków i innych aktywach	„	1,332,217	„ 45
f) Należności przypadające Towarzystwu od osób trzecich	„	12,216	„ 04½
g) za cukry w komisie będące	„	128,847	„ 24
h) gotowizna w kasach . . .	„	11,354	„ 92
i w Depozytach	„	37,500	„ —
Ogólna cyfra kapitału w przedsięwzięciu użytego . . .	„	1,194,555	„ 49

2. *Stan bierny.*

		rs.	k.
j) Kapitał akcyjny Towarzystwa	„	850,000	„ —
k) Kapitał Amortyzacyjny . .	„	34,000	„ —
l) Fundusz zasobowy	„	19,221	„ 26
ł) Należności przypadające od Towarzystwa osobom trzecim	„	83,834	„ 23
m) Rachunek Depozytów . .	„	37,500	„ —
n) Czysty zysk po odliczeniach ustawą przepisanych, do rozdzielenia pomiędzy akcjonarjuszów	„	170,000	„ —
	Rs.	1,194,555	„ 49

3. *Przychód.*

		rs.	k.
ze sprzedaży rafinady i melassy	rs.	891,356	k. 37½

4. *Rozchód.*

		rs.	k.
Kupno buraków i mączek cukrowych	rs.	415,822	k. 77½
Materjał opałowy, kości palone, kamienie wapienne . . .	„	68,894	„ 39
Inne materjały	„	29,910	„ 15
Najem robotników i rzemieślników	„	29,260	„ 45
Pensje, deputaty i inne wydatki	„	28,893	„ 96
Assekuracja od ognia, akcyza, podatki, patenta, utrzymanie machin i budowli i inne wydatki	„	62,640	„ 28
	Rs.	635,442	„ 00½.

6,598.

—

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego fabryki cukru i rafinerji „Leonów".

Rachunki Towarzystwa za rok fabryczny 187 4/5 kończący się z dniem 19 czerwca (1 lipca) 1875 roku, wykazują następujące rezultaty:

1. *Stan czynny.*

		rs.	k.
Kapitał zakładowy:			
a) w nieruchomościach . . .	rs.	578,200	kop. —
b) w ruchomościach i utensyljach	„	41,592	„ 52½
	Rs.	619,792	„ 52½
Kapitał obrotowy:			
c) w remanentach cukru, półproduktach i melassy . . .	rs.	50,744	„ 44½
d) w remanentach materjałów .	„	119,024	„ 77½
e) w zaliczeniach na uprawę buraków i innych aktywach .	„	138,210	„ 10¼
f) należności przypadające Towarzystwu od osób trzecich.	„	142,379	„ 70½
i) w depozytach . . .	„	37,500	„
j) gotowizna w kasach . .	„	5,458	„ 15
Ogólna cyfra kapitału w przedsięwzięciu użytego . . .	„	1,113,109	„ 70¼

2. *Stan bierny.*

		rs.	k.
k) kapitał akcyjny Towarzystwa	rs.	750,000	kop. —
l) kapitał amortyzacyjny . .	„	75,000	„ —
m) fundusz zasobowy . . .	„	14,732	„ 55¾
n) należności przypadające od Towarzystwa osobom trzecim	„	179,627	„ 14½
o) rachunek depozytów . . .	„	37,500	„ —
p) dywidenda nieodebrana z kamp. 187 3/4	„	750	„ —
q) czysty zysk po odliczeniach ustawą przepisanych do rozdzielenia pomiędzy akcjonarjuszów	„	55,500	„ —
	Rs.	1,113,109	„ 70¼

3. *Przychód.*

		rs.	k.
ze sprzedaży rafinady i melasy	rs.	359,368	„ 88½
z innych źródeł	„	353	„ 65½
	Razem rs.	359,722	„ 54

4. *Rozchód.*

		rs.	k.
Kupno buraków, koszta transportu, kopcowania i inne	rs.	103,980	kop. 85½
Materjał opałowy, kości palone, kamienie wapienne . .	„	36,093	„ 85½
Inne materjały	„	12,548	„ 28
Najem robotników i rzemieślników	„	17,516	„ 39½
Pensje i deputaty tak oficjalistów jak i rzemieślników .	„	27,538	„ 84
Asekuracja od ognia, akcyza, podatki, patenta, utrzymanie machin i budowli i t. p. .	„	60,630	„ 84
(6,599).	Rs.	258,309	„ 06½

Warszawa dnia 8 (20) października.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostrzeżone przez obserwatorjum warszawskie.

Dnia 6 (18) Października 1875 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	749.3	— 1.0	97	pół.-zachodni.
1	750.4	+ 0.2	83	pół.-zachodni.
9	751.9	+ 0.0	82	pół.-zachodni.

Widowiska.

WIELKI TEATR. —*Dziś,* we środę, tragedja w 5-u aktach (9-u obrazach), **Intryga i miłość.**— Początek o godzinie 7½.— *Jutro,* we czwartek, balet **Bogini Walhalli.** — *Wczoraj,* było osób 434.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro,* we czwartek, komedje **Młoda wdowa; Marzenia Małgorzaty.**— Początek o godzinie 7½.— *Wczoraj,* było osób 566.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH.— Otwarta *codziennie,* od godziny 10-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. —Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

ALHAMBRA (przy ulicy Miodowej). — *Dziś i codziennie,* **Przedstawienie** znanego amerykańskiego magika *Davenport-Fernandini,* oraz **Wieczór muzyczny.** — Początek o godzinie 7-ej wieczorem.—Wejście wolne.

* W dniu 7 (19) bież. mies. i r., chorych w 8miu cywilnych szpitalach: przybyło 58, wyzdrowiało 30, umarło 4, pozostało 1482 (mężczyzn 679, kobiet 803), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 100, kobiet 113.

Wyjechali: — Jenerał-major *Sałacki,* do Orła;—rzeczywisty radca stanu *Hryniewicz,* do Wilna.

Przyjmowanie chorych.

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu, w prowadzonych przez siebie klinikach, udzielają chorym przychodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha. — Profesor *Girsztowt.*

W chorobach chirurgicznych, we wtorki i piątki od godziny 9 do 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus. — Profesor *Kosiński.*

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu Świętego Ducha. — Profesor *Lambl.*

W chorobach wenerycznych i skórnych nie wenerycznej natury, w piątki od godziny 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we wtorki od 11 do 12, w szpitalu Ś-go Łazarza. — Profesor *Trautvetter.*

W chorobach ocznych, w niedzielę, poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty od godziny 1 do 2, oraz w środy i piątki, od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha. — Docent *Wolfring.*

—

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do 11½ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano.

—

Przyjmowanie chorych „W szpitalu świętego Rocha."

Codziennie od godziny 9-ej do 10-ej zrana, głównie zaś:

Choroby zewnętrzne —Dr *Stankiewicz.*

Choroby wewnętrzne —Dr *Obrębski.*

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 8 (20) Października 1875 roku.

Weksle.	Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono Rs.	Płacono k.
Berlin za 2 dn. . . . dł. ter. 300 R. M.	111	22½	110	92½
„ . . . . 2 d. „ „	111	7½	110	77½
Gdańsk, Wrocław, Szczecin i Hamburg . . . . . 2 m. „ „	111	15	110	85
„ . . . . 2 d. „ „	—	—	—	—
Londyn . . . . . . 3 m. 1 F. Szter.	7	44	—	—
„ . . . . kr. ter. . .	7	45	7	43
Paryż 3/m. p. d. 10 . . . 300 Fran.	80	10	—	—
„ . . . . 10 d. „ „	89	40	—	—
Wiedeń . . . . . . 2 m. 150 Z. W.	97	95	—	—
„ . . . . 8 d. „ „	98	85	98	40
Petersburg . . . . . 3 m. 100 Rsr.	—	—	98	50
„ . . . . à Vista „ „	—	—	100	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.				
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125	—	—	159	25
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę	89	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.	—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztukę	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100	75	—	—	—
Akcje „ „ po 500 rs.	—	—	78	50
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100	119	—	118	—
„ „ małe szt.	—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej .	—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100	101	50	100	50
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.	—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250	—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 250 rs.	—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125 . . .	—	—	—	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 100 . .	—	—	—	—
Akcje Warsz. Towar. fabryk cukru za rs. 500	—	—	—	—
Akcje Tow. fab. cukru i rafin. Leonów rs. 250	—	—	—	—
„ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje Dobrzelińskiego Tow. fab. cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje Tow. przem. zakł. mech. i górn. Lilpop, Rau i Löwenstein w Warsz. za rs. 1000	—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
„ „ małe sztuki	—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę.	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu . .	—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100 . .	—	—	—	—
Listy Zastawne III Okr. S. I. za rs. 100 d. szt.	95	75	95	45
„ „ „ małe sztu.	95	75	95	45
Listy Zastawne III Okr. S. II. za rs. 100 d. szt.	95	75	95	45
„ „ „ małe sztu.[1].	95	75	95	45
Listy Zastawne nowe z r. 1869 za rs. 100 d. sz.[2]	93	45	93	15
„ „ „ małe sztu.	93	40	93	10
5% Listy Zastawne miasta Warszawy[3] . .	90	50	90	20
„ „ „ II. Serja . .	89	60	89	30
5% Listy Zastawne miasta Łodzi[4] . . .	—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100[5]	82	5	81	75
„ „ „ małe sztuki . .	81	95	81	65
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 .	99	75	98	75
„ „ „ 1861 „ .	99	75	98	75
„ „ „ 1869 „ .	99	50	98	50
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	—	—
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . .	231	50	228	—
„ „ „ ditto ostęplowana	—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100 . . .	226	50	223	—
„ „ ditto ostęplowana	—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie	—	—	105	25

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. 1 k. 31 4/9.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. 1 k. 63 8/9.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. — k. 26 7/14.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 2 k. 36 4/9.
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. 1 54 4/9.

—

Cena okowity dnia 7 (19) października.

(78% z akcyzą 7 kop. od %)

	wiadro od rs.	garniec od rs.
Hurtowa składowa	3,33,3—6,36,4	— — —.
Pojedyncza szynkarska		2,08½—2,10.

Stosunek garnca do wiadra 100:3071/4. *(G. H.)*

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 23 rano.

Pociąg pocztowy o godzinie 11 minut 8 wieczór.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 7 min. 53 wieczorem i o godz. 4 min. 8 rano.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 9 min. 42 wieczorem.

Pociąg towarowo-osobowy (2 i 3 klasa) o godz. 7 min. 10 z rana.

Pociąg pocztowy, 3 klasy, o godz. 2 min. 8 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 5 min. 58 z rana; o godz. 10 min. 46 wieczorem; i o godz. 2 min. 6 po południu.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

OTWARCIE SPADKOWE. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 4478. *Pisarz Sądu Pokoju w Kutnie.*

Po Annie z Anczów Gałeckiej, właścicielce nieruchomości № 175 w osadzie Dąbrowicach, oraz po Perli Zemmer wierzycielce kwoty rs. 75 pod № 1 wykazu hypotecznego dz. IV nieruchomości № 105*B* w Kutnie zabezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe, dla ukończenia którego wyznaczam termin na d. 12 (24) Lutego 1876 roku w kancelarji Sądu Pokoju w Kutnie.

Kutno d. 4 (16) Lipca 1875 r.

Tukałło.

N. D. 4487. *Pisarz Sądu Pokoju w Sandomierzu.*

Po śmierci Elżbiety Rozenowej, mającej zabezpieczone prawo do własności nieruchomości Nr. 178 w m. Sandomierzu sytuowanej w Dz. II sposobem zastrzeżenia, toczy się postępowanie spadkowe, termin do regulacji którego na d. 3 (15) Stycznia 1876 r. pod prekluzją wyznaczam.

Sandomierz d. 23 Czerwca (5 Lipca) 1875 r.

Lipowski.

LICYTACJE — ТОРГИ.

N. D. 6578. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Zenobji Magdaleny Milewskiej panny pełnoletniej w mieście Pułtusku zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Krakowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 543 w Warszawie zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rub. sr. 900 z procentem od dnia 1 Lipca 1865 obliczyć się mającym, i kosztów z możnością potrącenia upłaconych rs. 150, od Anastazji i Mateusza małż. Wojciechowskich wieczystych dzierżawców osady młynarskiej w dobrach Wiązowna tamże zamieszkałych, protokółem Aleksandra Gawryłowa Komornika, w dniu 15 (27) Marca 1871 r sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została,

OSADA MŁYNARSKA,

czyli prawo wieczystej dzierżawy w dobrach Wiązowna, a mianowicie: we wsi Wiązowna okręgu i gubernji Warszawskiej w gminie i parafji Wiązowna pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału IV na Pradze przy Warszawie położona, z której opłaca się domini directi dóbr Wiązowna, czynszu rocznie rs. 150 w czterech ratach kwartalnych, a także posiadacz jej obowiązanym jest mleć dworowi i dawać do roku po 25 funtów ryb, ogólnej rozległości obejmuje około mórg 61 prętów 60 miary nowopolskiej, prawem wieczystej dzierżawy do egzekwowanych dłużników Mateusza i Anastazji małżonków Wojciechowskich należąca, i w tychże posiadaniu zostająca.

Na gruncie tej osady są następujące zabudowania:

1. Młyn z młynnicą o jednym kole o dwóch gankach z wszelkiemi rekwizytami z drzewa w węgieł zbudowany gontem kryty, w nim jest urządzona obora.
2. Dom mieszkalny z drzewa w słupy słomą kryty, o jednym kominie murowanym.
3. Ogródek warzywny.
4. Studnia cembrowana.
5. Dół w ziemi na kartofle z drzewa słomą kryty dalej płot z żerdzi.
6. Budynek w słupy z bali dach słomą kryty, w którym mieści się stajnia, obora, chlewy.
7. Stodoła w węgieł z drzewa na podmurowaniu, słomą kryta z wierzejami o jednym klepisku oraz szopa przystawiona na skład słomy.
8. Staw obszerny z upustem nad którym rosną wysadzone topole.

W polu znajdują się kępami krzaki z zarośłami sosnowemi, wierzbowemi, przez grunta te przechodzi rów dosyć głęboki, obrośnięty olszyną, wierzbiną, którym sączy się woda ze stawu przy młynie będącego.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomosci znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Franciszka Krakowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod N-em 543 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1, Franciszkowi Łysik Wójtowi Gminy Wiązowna do której to gminy zajęta osada należy, we wsi Wiązowna urzędującemu na ręce jego zastępcy Seweryna Tacikowskiego.

2. Wacławowi Łukomskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV na Pradze tamże pod Nr. 390 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 12 (24) Sierpnia 1871 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Wiązowna w Warszawie dnia 13 (25) Września 1875 r., a w dniudzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyż zajętej i zaaresztowanej osady młynarskiej odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1875 r. w Wydziale I.

Sprzedażą kierować będzie Franciszek Krakowski Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 27 Wrześ. (9 Paźdz.) 1875 r.

R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 27 Wrześ. (9 Paźdz.) 1875 r.

R. Linowski.

N. D. 6579. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Banku Polskiego przez swego Prezesa JW. Rz. Radcy Stanu Teofila Roguskiego działającego w Warszawie pod Nr. 743/4 urzędującego, a zamieszkanie prawne do niniejszego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Tomasza Nowakowskiego Mecenasa Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr. 655 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 12,663 kop. 11 z procentem od dnia 1 (13) Stycznia 1875 r. liczącym się rs. 2,056 kop. 60 z procentem po 6% liczącym się rs. 10,280 kop. 19 z procentem 5% po dzień 2 Lipca 1873 r. w kwocie rs. 257 obliczonym i dalszym, po 6% rs. 598 kop. 50 z procentem 6% od daty uchybienia terminów i rs. 5,256 kop. 96 z procentem 5% od dnia 1 (13) Grudnia 1874 r. liczącym się wraz z kosztami, od Jana Worońcowa Weliaminów podpułkownika 1-go Telegraficznego pułku Wojsk Cesarsko-Ruskich, właściciela nieruchomości Nr. 1600 lit. N. i O. w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej stojących, protokółem Antoniego Onufrego Szadkowskiego Komornika w d. 3 (15) Czerwca 1875 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

Dwie Nieruchomości,

Nr. 1600 literami O. i N. oznaczone, w Warszawie przy ulicy **Marszałkowskiej**, na gruncie emfiteutycznym w Cyrkule VIII Jerozolimskim w gminie Magistratu Miasta Warszawy pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w parafji S-tej Barbary położone, ściśle z sobą złączone, dziś jedną całość stanowiące, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Jana Worońców Weliaminów należące, i w tegoż posiadaniu zostające, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości powierzchni gruntu około łokci kwadratowych 14,857 to jest pod posesją Nr. 1600 lit. O. około 7537, a pod posesją Nr. 1600 lit. N. około łokci kw. obejmujące.

Na gruncie tych nieruchomości są następujące zabudowania.

1. Kamienica masiv murowana, blachą kryta, sześć kominów murowanych mająca, na rogu ulicy Wspólnej i Marszałkowskiej postawiona, dalej z frontu pomiędzy słupami murowanemi jest brama wjezdna żelazna azur w deseń po bokach której 2 furtki zdrzwiami drewnianemi
2. Budynek o parterze masiv murowany blachą pokryty o jednym kominie murowanym.
3. Parkan z desek.

Z frontu ulicy Marszałkowskiej przy bramie u góry umocowany jest zegar o 2 ścianach w kształcie trójkąta.

4. Werenda do wstawiana kwiatów i krzewów pod półdaszkiem blaszanym
5. Latarnia gazowa w podwórzu.
6. Szopa duża z drzewa w słupy wybudowana tekturą smołowcową kryta.
7. Budka zwyczajna z desek dla psa.
8. Szopa z drzewa.
9. Szopa deskami pokryta.
10. Budka dla psa.
11. Szopa z drzewa w słupy wybudowana deskami kryta.
12. Stajnia i lakiernia z drzewa w słupy wybudowana deskami pokryta.
13. Śmietnik na ziemi z desek.
14. Składzik z desek deskami pokryty.
15. Miejsce balami w kształcie wielkiej skrzyni ogrodzone.
16. Zabudowanie z drzewa w słupy deskami pokryte.
17. Komórka stara.
18. Zabudowanie z drzewa pod półdachem z desek.
19. Szopa na skład rozmaitych przedmiotów.
20. Wychodek z drzewa w słupy wybudowany smołowcem pokryty.
21. Szopa z drzewa smołowcem kryta o trzech kominach murowanych.
22. Kuźnia masiv murowana nietynkowana smołowcem kryta o szesnastu kominach murowanych.
23. Stolarnia murowana smołowcem kryta cztery kominy murowane mająca.
24. Zabudowanie z cegły palonej masiv murowane nietynkowane na fabrykę przeznaczone o trzech kominach murowanych.
25. Przymurowanie w czworobok dla maszyny parowej i dla kotłów z ogromnym kominem w górę smołowcem pokryte.
26. Szopa z drzewa z desek deskami i smołowcem kryta.
27. Studnia cembrowana z pompą drewnianą.

Nieruchomości te stanowią głównie Zakład fabryczno-mechaniczny, którego maszyny w protokóle zajęcia wyszczególnione za aktem urzędowym przed Józefem Zbikowskim Rejentem w d. 3 (15) Lutego 1869 r. sporządzonym są oddane w zastawne posiadanie Bankowi Polskiemu.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Tomasza Nowakowskiego Mecenasa w Warszawie pod Nr. 655 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Władysława Rożyckiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Leonowi Cholewińskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu na ręce Juljana Wejnert podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom dnia 17 (29) Września 1875 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych nieruchomości w Warszawie dnia 20 Września (2 Października) 1875 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań na ten cel w Kancelarji tutejszego Trybunału utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyższych nieruchomości odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I, o godzinie 10 z rana, dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1875 r.

Sprzedażą kierować będzie Nowakowski Tomasz Mecenas, Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 4 (16) Października 1875 r.

R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 4 (16) Października 1875 r.

R. Linowski.

N. D. 6568. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

Stosownie do art. 682 K. P. S., podaje do wiadomości, iż na żądanie Wiktorji z Dembińskich, Andrzeja Radziwiłowicza urzędnika żony, w assystencji męża działającej i tegoż Andrzeja Radziwiłowicza, czyli obojga małżonków Radziwiłowiczów, w mieście gubernialnem Płocku zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Lebensztejna, patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w temże mieście z urzędowania zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu summy rs. 6.675 z procentem prawnym od dnia 1 Stycznia 1875 r., procentu do tej daty zaległego rs. 110, i kosztów od Leopolda Stephana, właściciela dóbr ziemskich Pręczki z przyległościami, w okręgu Lipnowskim położonych, w tychże dobrach zamieszkałego, aktem Teofila Slaskiego, komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w dniach 8 (20), 9 (21) i 11 (23) Sierpnia 1875 r. sporządzonym, zajęte zostały na sprzedaż, w drodze przymusowego wywłaszczenia,

DOBRA ZIEMSKIE

Pręczki, składające się z folwarków: a) Pręczki, b) Dembjany, c) Przecze, d) Drozdowo; z kolonii e) Dembjany; z rumunków f) Karbowizna, i lasów przyległych, do własności Leopolda Stephana należące i w jego posiadaniu zostające, z których folwark Dembjany w zastawnem posiadaniu Adolfa i Joanny małżonków Kisielewskich, folwark Drozdowo w posiadaniu Jana Roszkowskiego, folwark Przecze w posiadaniu Olimpii Jezierskiej, a osada na rumunku Karbowizna w posiadaniu dzierżawnem małżonków Niklewskich, wiatrak i inne zabudowania niżej opisane w dzierżawnem posiadaniu małżonków Kamińskich zostają.

Dobra te leżą w okręgu sądowym Lipnowskim, powiecie Rypińskim, gminie Pręczki, parafii Rogowo, gubernii Płockiej; odległe od miast: Rypina mila 1, Lipna mil 3, Sierpca mil 3, Płocka mil 8 i Warszawy mil 24; graniczą: na wschód z wsiami Zakroczek, Zakrocz i Puszcza, na południe, z wsiami Borowo, Korzeniewo i Śnieżawy, na zachód, z wsiami Rejki i Lasoty, a na północ, z wsią Kowalki i młynem Gniazdek.

Dobra te stanowią jedną całość, pomiędzy któremi znajdują się grunta uwłaszczonych włościan i folwarku Szynkowizna zwanego, morgów 60 obejmować winnego, lecz takowy składa się tylko z przestrzeni około morgów 390, brakujące morgów około 21, właściciele roszczą pretensję do folwarku Pręczki. Grunta uwłaszczonych włościan, oraz zabudowania i grunta folwarku Szynkowizna, od Ksawerego Dembińskiego, przez Antoniego Cackowskiego i Jana Nadolskiego nabyte, jak niemniej grunta i zabudowania przez Annę i Jana małżonków Piwowarskich, Paulinę i Piotra małżonków Mioskowskich, na rumunkach Karbowizna przez Józefę i Michała małżonków Kowalskich, we wsi Pręczkach przez Rozalję i Erazma małżonków Bienieckich, Franciszki i Mikołaja małżonków Podgorskich, tytułem własności, na mocy aktów urzędowych, hypotecznie objawionych, posiadane, do których egzekucja nie zaregulowana, z pod zajęcia wyłączone.

Dobra zajęte Pręczki z przyległościami obejmują ogólnej rozległości, przybliżonym sposobem miary nowopolskiej około włók 34 morgów 11 prętów 37.

W zajętych dobrach znajdują się zabudowania:

A. WE WSI PRĘCZKACH:

1. Dom z cegły murowany, dachówką kryty, pod którym są trzy piwnice sklepiane z cegły, w domu tym mieszka właściciel Leopold Stephan.
2. Gołębnik na dwóch słupach.
3. Drwalnia w słupy, deskami obita i deskami kryta.
4. Kloaka z drzewa, deskami obita i deskami kryta.
5. Kurniki z drzewa w łątki, dranicami kryte.
6. Studnia z żurawiem, kulką i kubłem.
7. Budowla z drzewa w węgieł, słomą kryta, w której mieści się sieczkarnia o dwóch rzezakach z manężem drewnianym, chlew i spichrz.
8. Stodoła z drzewa w węgieł, słomą kryta, o dwóch klepiskach.
9. Stodoła takaż, o trzech klepiskach, w której mieści się młocarnia z manężem o sile czterech koni. W szczycie tej stodoły szajor, deskami obity, słomą kryty.
10. Owczarnia z cegły palonej, słomą kryta.
11. Studnia, drzewem ocembrowana (w ogrodzie owocowym).
12. Piwnica z cegły sklepiona.
13. Dom z cegły palonej, dranicami kryty, a pod nim piwnica z cegły palonej sklepiona W domu tym zajmuje dwa pokoje rządca, resztę służba dworska.
14. Studnia drzewem ocembrowana.
15. Kloaka z drzewa, deskami obita i deskami kryta.
16. Chlew z cegły, wczęści słomą, wczęści dranicami kryty, a w lewym szczycie jego urządzone mieszkanie, przez służbę dworską zajęte.
17. Chlew z drzewa w łątki, słomą kryty.
18. Dom z drzewa w węgieł, słomą kryty, na placu, do właściciela dóbr należącym kosztem gminy pobudowany, w którym mieści się kancelarja wójta gminy.
19. Dom z drzewa w węgieł, słomą kryty, z chlewkiem; w domu tym mieszka Anna Klejnowska, tytułem zastawy od wypożyczonej summy rsr. 150.
20. Dom z drzewa w węgieł, słomą kryty, połowę którego zajmuje służba dworska, a druga połowa należy do uwłaszczonego.
21. Dom takiż, w którym mieszka służba dworska,
22. Chlewek z drzewa w łątki, słomą kryty
23. Dom z drzewa w węgieł, słomą kryty, w którym dwie izby posiadają Kamińscy, resztę zaś służba dworska.
24. Stodoła z drzewa w łątki, deskami obita, słomą kryta, o jednem klepisku.
25. Chlew z drzewa w łątki, słomą kryty.
26. Chlewek takiż, deskami kryty,
27. Chlewek takiż, bez dachu.
28. Wiatrak zwyczajny z drzewa, deskami obity, o jednym ganku.

Zabudowania od Nr. 23 włącznie, za kontraktem urzędowym, dnia 12 (24) Kwietnia 1872 r., przed Rejentem Eliaszewiczem zeznanym, wydzierżawili Aleksander i Tekla małżonkowie Kamińscy, na lat 12, poczynając od dnia 11 (23) Kwietnia 1872 r. do tegoż dnia i miesiąca 1884 r., za czynsz roczny po rsr. 100, który do roku 1876 ma być już zapłacony. Utensylia na wiatraku należą do dworu. Kamińscy obowiązani płacić podatki; mają oni jeszcze gruntu ornego morgów 4, łąki mórg 1 i ogrodu prętów 8.

29. Kaplica z drzewa w węgieł, gontami kryta, oraz kapliczka z cegły nad grobem Dembińskich, cementem pokryta, obiedwie okolone murem z cegły palonej.
30. Dom z drzewa w węgieł, wczęści deskami, wczęści słomą kryty, zajęty przez służbę dworską.
31. Dom takiż, deskami kryty, obejmuje kuźnię z kotliną kowalską.
32. Chlewek z drzewa w słupy, słomą kryty.

Zabudowania Nr. 31 i 32 są w posiadaniu Mateusza Dutkowskiego, kowala, od dnia 11 (23) Kwietnia 1875 r., który narzędziami swemi, jako służący, wykonywa roboty dworskie.

33. Dom z drzewa w węgieł, słomą kryty, w którym mieści się szynk trunków krajowych, przez Dawida Müllera prowadzony, a prawo propinacji wydzierżawione przez rząd Stephanowi. W domu tym, sień, jedną izbę i komorę zajmuje Ludwik Nadrowski, niewiadomo z jakiego tytułu.
34. Wjazd z drzewa w łątki, słomą kryty, należy do propinacji.
35. Chlewek z drzewa w łątki, słomą kryty, zostaje w posiadaniu Nadrowskiego.
36. Dom z drzewa w węgieł, słomą kryty, w którym sień i jedną izbę zajmuje służba dworska, a reszta należy do uwłaszczonego.
37. Dom z drzewa w łątki, słomą kryty, w którym sień i jedną izbę zajmuje Antoni Makulski, od 1 Lipca 1875 r., i płaci rocznie rsr. 16, reszta należy do uwłaszczonych.

B. WE WSI DEMBJANY:

38. Dom z drzewa w węgieł, słomą kryty, przy którym przystawka z cegły, w prusski mur pobudowana a na górze jeden pokój i spiżarnia.
39. Dwa parski, ziemią pokryte.
40. Spichrz z drzewa w węgieł, słomą kryty, przy nim kurniki z drzewa w łątki, słomą kryte.
41. Stodoła z drzewa w łątki, słomą kryta, o jednem klepisku.
42. Chlew takiż.
43. Owczarnia z drzewa w węgieł, słomą kryta.
44. Stajnia, wozownia i sieczkarnia, z drzewa w łątki.
45. Studnia, drzewem ocembrowana.
46. Dom z drzewa w łątki, słomą kryty, w którym mieszka służba dworska, a przy nim chlewek.
47. Dom z drzewa w węgieł, słomą kryty, połowę takowego zajmuje służba dworska, a druga połowa należy do uwłaszczonych.

Zabudowania te są w posiadaniu małżonków Kisielewskich.

C. WE WSI DROZDOWO:

48. Fundament z kamienia polnego, pod dom pobudować się mający.
49. Chlew z drzewa w łątki, słomą kryty.
50. Stodoła z drzewa, słupy narożne i przy wierzejach z cegły palonej, słomą kryta, o jednych wierzejach.
51. Szopa o pięciu słupach, słomą kryta.
52. Chlew z drzewa w łątki, słomą kryty.
53. Piwnica w ziemi pobudowana, słomą kryta.
54. Chlewek z drzewa w łątki, słomą kryty.
55. Studnia drzewem ocembrowana.

Zabudowania te są w posiadaniu Jana Roszkowskiego.

56. Piec z cegły do wypalania cegły, a nad nim szopa.
57. Dwa bandłochy do suszenia cegły, na słupach, jeden słomą, a drugi deskami pokryte.

Zabudowania te znajdują się w polu pomiędzy folwarkiem Dembjany a Drozdowo i są w posiadaniu Stephana.

D. WE WSI PRZECZE:

58. Dom z cegły, słomą kryty.
59. Piwnica z cegły.
60. Lamus w ziemi, ziemią kryty.
61. Kloaka, deskami obita i deskami kryta.
62. Studnia drzewem ocembrowana.
63. Chlewek z drzewa w słupy, słomą kryty.
64. Chlewek z drzewa w łątki, słomą kryty.
65. Stodoła z drzewa w łątki, deskami obita, słomą kryta, o jednem klepisku.
66. Obora z cegły, słomą kryta.
67. Dom z drzewa w węgieł, słomą kryty, a przy nim chlewek z drzewa, słomą kryty.
68. Stodoła z drzewa w łątki, słomą kryta, o jednem klepisku, a przy niej chlewek z drzewa w słupy, słomą kryty.
69. Dom z cegły, słomą kryty, którego połowa należy do dworu, a druga połowa do uwłaszczonych.

Zabudowania te są w posiadaniu Olimpii Jezierskiej.

E. NA RUMUNKACH KARBOWIZNA:

70. Dom z pruskiego muru, a jedna ściana szczytowa z cegły, słomą kryty.
71. Stodoła z drzewa w łątki, słomą kryta, o jednem klepisku.
72. Chlew z drzewa w słupy, słomą kryty.
73. Studnia drzewem ocembrowana.

Zabudowania te są w posiadaniu Franciszka i Weroniki małżonków Niklewskich.

Grunta orne:

W całych dobrach zajętych gospodarstwo rolne prowadzi się trzypolowe.

a) Na folwarku Pręczki: grunta orne obejmują rozległości około morgów 270.

b) Na folwarku Dembjany: grunta orne obejmują rozległości około morgów 180.

c) Na folwarku Drozdowo: grunta orne obejmują rozległości około morgów 60.

d) Na folwarku Przecze: grunta orne obejmują rozległości około morgów 35.

e) Na rumunku Karbowizna: grunta orne obejmują rozległości około morgów 13.

Ogrody:

A. Na folwarku Pręczki:

1. Ogród owocowy, składający się z drzew owocowych i dzikich, w którym znajdują się kanały bez wody, obejmuje rozległości około morgów 5.
2. Ogród przy zabudowaniach gumiennych, obejmuje rozległości około prętów 150.
3. Ogród przy kuźni, rozległości około prętów 12.
4. Ogród pomiędzy zabudowaniami pod Nr. 13, 33 i 34 opisanemi, rozległości około morgów 3
5. Ogród pomiędzy drogami do lasu i do wsi Śnieżaw prowadzącemi, rozległości około prętów 150.
6. Ogród przy domu pod Nr. 18 opisanym i plac na którym tenże dom stoi, w którym mieści się kancelarja wójta gminy, rozległości około prętów 100.
7. Ogród przy domu pod Nr. 19 opisanym, w posiadaniu Anny Klejnowskiej zostający, rozległości około prętów 150.
8. Ogród przy domu pod Nr. 23 opisanym, w posiadaniu małżonków Kamińskich będący obejmuje rozległości około prętów 20.
9. Ogród przy domu pod Nr. 36 pomiędzy uwłaszczonemi, rozległości około prętów 4.
10. Ogród przy domu Nr. 37, pomiędzy uwłaszczonymi, rozległości około prętów 6.
11. Ogród przy domu pod Nr. 21 rozległości około prętów 15.

B. Na folwarku Dembjany:

1. Ogród owocowy przy domu pod Nr. 15 opisanym, obejmuje rozległości około prętów 20.
2. Ogród warzywny przy zabudowaniach, rozległości około prętów 50.

C. Na folwarku Drozdowo.

Ogród owocowy, składający się z grusz i wiśni, obejmuje rozległości około prętów 150.

D. Na folwarku Przecze.

1. Ogród owocowy przy domu Nr. 58 opisanym, składający się z drzew gruszkowych i śliwkowych z ogrodem warzywnym rozległości około mórg 1.
2. Ogród warzywny przy domu pod Nr. 67 opisanym rozległości około prętów 20.

Łąki:

a) Na folwarku Pręczki:

Pomiędzy gruntami ornemi w różnych miejscach, w których znajdują się doły z wodą, oraz kopalnia torfu, obejmują rozległości około morgów 60.

b) Na folwarku Dembjany:

1. Łąki w polu pomiędzy gruntami ornemi nad stawem obejmują rozległości około morgów 17.
2. Łąki pomiędzy gruntami ornemi i w parowie pod granicą wsi Kowalki w których jest urządzony paśnik, a we wszystkich łąkach znajduje się kopalnia torfu, obejmują rozległości około morgów 23.

c) Na folwarku Drozdowo:

Pomiędzy gruntami ornemi znajdują się kanały łąk torfiastych i bagnistych rozległości około mórg 1.

d) Na folwarku Przecze:

1. Łąka polna obejmuje rozległości około morgów 20.
2. Łąka bagnista, zarośnięta kępiną, rozległości około morgów 20.

e) Na rumunku Karbowizna:

Łąka obejmuje rozległości około morgów 9.

Wody: Struga, stanowiąca granicę pomiędzy folwarkiem Drozdowo i Dembjany a wsią Zakroczek i młynem Gniazdek obejmuje rozległości około prętów 90.

Bory: W teritorjum całych dóbr Pręczki znajdują się lasy sosnowe, w części jodłowe, a nadto las olszowy bagnisty, w którym znajdować się mają pokłady wapienne, obejmują rozległości około morgów 260.

Nieużytki. W placach pod zabudowaniami podwórzami, w granicach i drogach przez całe dobra wiodących około morgów 50.

Podług świadectwa kasy powiatu Rypińskiego daty 8 Sierpnia 1875 r. Nr. 629, całe dobra Pręczki z przyległościami płacą podatków skarbowych rocznie w ogóle rs. 1284 kop. 26, a zalegają w opłacie rs. 1862 kop. 37, prócz tego opłacają na utrzymanie urzędu gminnego rocznie rs. 62 kop. 61.

Uwłaszczonych włościan: a) we wsi Pręczkach osad 28, posiadają gruntu morgów 98, prętów 1, b) we wsi Dembjanach osad 8, posiadają gruntu morgów 16 prętów 170, c) na Kolonji Dembjany osad 40, posiadają gruntu mor. 229 prętów 163, d) na kolonji Karbowizna osad 12, posiadają gruntu mor. 197 prętów 196 i osad 8 posiadają gruntu mor. 31 pręt. 60 e) na folwarku Przecze jedna osada posiada gruntu. mor. 1 pręt. 119. Wszystkie osady mają służebności pasania inwentarzy na dworskich gruntach, oraz brania drzewa z lasu na opał i do reperacji budowli, jako to szczegółowo w protokule zajęcia opisane.

Łącznie z dobrami zajęte zostały inwentarze martwe i żywe własność Leopolda Stephana stanowiące mianowicie: owiec sztuk 300, koni fornalskich sztuk 12, wołów 10, krów 4, jałowizny sztuk 8, źrebaków 2, wozów 4, pługów amerykańskich 8, bron żelaznych 10.

Szczegółowy opis dóbr zajętych obejmuje akt zajęcia który u Patrona Lebensztejna subhastację prowadzącego, a Warunki licytacyjne u tegoż Patrona i w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Płocku mogą być przejrzane.

Akt zajęcia doręczony został w kopjach: 1) Tadeuszowi Stacewiczowi Pisarzowi Sądu Pokoju w Lipnie na ręce Henryka Godlewskiego, Podpisarza dnia 15 (27) Września 1875 r. i 2) Karolowi Sokołowskiemu wójtowi gminy Pręczki, w której zajęte dobra Pręczki leżą dnia 17 (29) Września 1875 r.

Akt zajęcia wniesiony został do księgi wieczystej dóbr ziemskich Pręczki z okręgu Lipnowskiego dnia 25 Września (7 Października) 1875 r., a do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Płocku na ten cel utrzymywanej, dnia dzisiejszego.

Pierwsze głoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych za podstawę do sprzedaży w drodze przymusowego wywłaszczenia dóbr Pręczki z przyległościami posługiwać mających odbędzie się na posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10 z rana dnia 11 (23) Listopada r. b.

Płock d. 26 Wrześ. (8 Paźdz.) 1875 r.

Piętka.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock d. 26 Wrześ. (8 Paźdz.) 1875 r.

Piętka.

N. D. 6572. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Lublinie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Marji z Morozewiczów Rojewskiej po Ignacym Rojewskim pozostałej wdowy obywatelki w Warszawie przy ulicy Mazowieckiej pod N. 1 nowym zamieszkałej, w poszukiwaniu sumy rs. 5000, a mianowicie rs. 500 gotowizną i rs. 4500 w listach Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego 3 Okresu według kursu jaki te listy na giełdzie Warszawskiej w d. 13 (25) Czerwca 1862 r. miały, to jest za rs. 15 w listach Zastawnych bez względu na Serję oprócz kuponów, gotowizną rs. 15 k. 3 na dobrach Liśnik Mały hypotecznie zabezpieczonej z procentem od dnia 1 Kwietnia 1873 r. n. s. zalegającym i kosztami od Jerzego Józefa dwóch imion Narzymskiego właściciela dóbr Liśnik Mały w tychże dobrach powiecie Janowskim gubernji Lubelskiej mieszkającego należnych, protokółem Komornika Sądowego przy Trybunale Cywilnym w Lublinie Antoniego Grochowskiego z d. 28, 29 i 30 Listopada (10, 11 i 12 Grudnia) 1874 r. zajęte zostały na przymusowe wywłaszczenie

DOBRA ZIEMSKIE,

Liśnik Mały

z wsią Agatówka, Majdanem Zmysłów zwanym tudzież wsią Budki i z wszelkiemi przyległościami i przynależytościami z inwentarzami żywemi i martwemi, prawem propinacji oraz zasiewami, po uposażeniu włościan przy własności dworu pozostałe, własnością Jerzego Józefa dwóch imion Narzymskiego będące.

Dobra te Liśnik Mały z przyległościami położone są w parafji Gościeradów, gminie Trzydnik w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kraśniku, powiecie Janowskim gubernji Lubelskiej przy trakcie z miasta Kraśnika do osady Annopol vel Rachów nad rzeką Wisłą położonej, prowadzącym, na którym to trakcie rozpoczętą jest obecnie budowa szosy, odległe od miasta Kraśnika o wiorst 8, od osady Annopol vel Rachów nad Wisłą o wiorst 21, od miasta Janowa o wiorst 28, od miasta Lublina o wiorst 56.

Powołane dobra z przyległościami poszukiwaną sumą obciążone stanowią przestrzeń ziemi gleby glinlastej, nieco wzgórzystej, niczyją własnością oprócz pól i łąk włościańskich nie przedzieloną, w pewnych granicach oznaczoną kopcami i drogami.

Żadne służebności na dobrach tych nie ciążą, a po ostatecznem uregulowaniu stosunków włościańskich, dobra te przy własności dworu pozostałe zawierają przestrzeni mniej więcej morgów miary nowopolskiej 915 to jest: pod zabudowaniami morgów 2, w ogrodach morgów 12, w gruntach ornych morgów 625, w łąkach gruntowych morgów 12, w lasach i zapustach morgów 245, w pastwiskach morgów 10, w wodach czyli małej rzeczce morgów 1, w drogach i granicach mor. 8.

W powołanych dobrach znajdują się zwykłe zabudowania mieszkalne i gospodarskie w dostatecznej ilości, po większej części w dość dobrym stanie, a oprócz tego są dwie karczmy, lecz w chwili zajęcia dóbr w jednej z nich tylko wódką sprzedawała się, a druga stała pustą. Wszystkie powołane zabudowania szczegółowo są o opisane w akcie zajęcia.

Prawo propinacji w Liśniku Małym w chwili zajęcia, dzierżawił za umową prywatną Robert Wajs, lecz dzierżawa ta z d. 1 Lipca 1875 r. miała się ukończyć.

Podatków z tych dóbr opłaca się rocznie do kasy powiatowej w Janowie rs. 299 kop. 2.

Obszerniejszy opis oraz warunki sprzedaży przejrzane być mogą u Władysława Rogowskiego Patrona syrzedaż popierającego w mieście Lublinie pod N. 11 mieszkającego, albo u podpisanego Pisarza Trybunału w godzinach biórowych.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Pisarzowi Sądu Pokoju w Kraśniku Aleksandrowi Wikarskiemu d. 20 Stycznia (1 Lutego) 1875 r.

2. Wójtowi gminy Trzydnik Andrzejowi Szczepanikowi d. 20 Stycznia (1 Lutego) 1875 r.

Zajęcie na subhastację tych dóbr wniesione do księgi wieczystej dóbr Liśnik Mały d. 19 (31) Lipca 1875 r., zaś w d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1875 r. wpisane do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Lublinie, umyślnie na ten cel utrzymywanej.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na publicznej audjencji w Trybunale Cywilnym w Lublinie w miejscu zwykłych jego posiedzeń o godzinie 10 rano lub za przywołaniem sprawy d. 2 (14) Września 1875 r.

Lublin d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1875 r.

Barchwic.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie d. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1875 r.

Barchwic.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych sprzedaży dóbr Liśnik Mały termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia wyznaczony został na d. 22 Października (3 Listopada) 1875 r. W tym więc terminie o godzinie 10 rano lub za przywołaniem sprawy odbędzie się przygotowawcza sprzedaż rzeczonych dóbr przed Trybunałem Cywilnym w Lublinie.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 21,512 kop. 4, gdyby zaś sumy tej nikt nie postąpił, w takim razie subhastację popierający imieniem extrahentki tejże za subhastowane dobra ofiaruje rs. 12,000 i licytacja od tak zniżonego szacunku odbędzie się.

Lublin d. 3 (15) Października 1875 r.

Barchwic.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie.

Lublin d. 3 (15) Października 1875 r.

Barchwic.

N. D. 6602.

Wiadomo czynię, iż na skutek wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie, pierwszego z 13 (25) Września 1874 r. dział nieruchomości pod № 203½ lit. *B* w mieście Łowiczu położonej nakazującego, udzielenie opinji co do podzielenia jej w naturze i taksę takowej rozporządzającego, w razie niepodzielności sprzedaż przez publiczną licytację postanawiającego a do odbycia jej Asesora Tryniszewskiego delegującego, drugiego z 21 Kwietnia (3 Maja) 1875 r. opinję co do niemożności podzielenia w naturze wzmiankowanej nieruchomości i taksę jej wyprowadzoną na rub. sr. 37,098 kop. 6 zatwierdzającego, i trzeciego z 3 (15) Września 1875 r. w miejsce Assesora Tryniszewskiego Asesora Naglera delegującego, wszystkich pozyskanych zaocznie na żądanie Dawida Rozenblum Bankiera, w Warszawie pod № 1065c zamieszkałego przezemnie bronionego, jako właściciela jednej połowy, przeciwko SS-om Aleksandra Epstejna właściciela drugiej połowy jako to: Ernestynie z Glücksbergów po Adamie Epstejn pozostałej wdowie, Jakóbowi Epstejn obywatelowi pod № 1370, Stefanji z Epstejnów Stanisława Hertz kupca żonie, w asystencji męża czyniącej pod № 1403c, Władysławowi Epstejn handlującemu pod № 1402b i Edwardowi Epstejn Reprezentantowi Towarzystwa Ubezpieczeń pod firmą „Jakor" pod № 1318 w Warszawie zamieszkałym, obrońcy niemającym, sprzedana będzie w drodze działów,

NIERUCHOMOŚĆ

w Łowiczu pod № 203½ lit. *B* położona, mająca rozległości morgów 7 prętów 31, granicząca z ulicą Wjazdową, stacją Drogi Żelaznej, gruntami Antoniego Wojciechowskiego, ulicą Warszawską, Końskiem targiem i nieruchomością № 203½c, składająca się z komina do kotłów parowych, wieży cztero kątnej, przystawionej do niej budowli, zabudowań zwanych Stara i Nowa-młynica, budowli murowanej i kuźni w jakich to wszystkich zabudowaniach mieści się zakład młyna parowego z maszynami, warsztatami i rozlokowaniem, budynku na skład mąki przeznaczonego, korytarza łączącego młyn ze spichrzem, spichrza piętrowego i parterowego, magazynu, dwóch szop, domu mieszkalnego, kantoru, szopy na skład węgli, domu dla służby, komórek, kurników i kloak, na której oprócz tego znajdują się trzy studnie, pokład szyn kolei żelaznej, dwa pomosty obrotowe, parkan, sztachety, dwa mostki i bassen murowany.

Bliższe szczegóły obejmuje taksa w Trybunale złożona. Dziś odbyła się pierwsza publikacja warunków za podstawę do sprzedaży tej nieruchomości ułożonych, termin zaś do drugiej publikacji i zarazem przygotowawczego przysądzenia oznaczony został na dzień 7 (19) Listopada r. b. godzinę 2 z południa przed W-ym Naglerem Asesorem delegowanym, w gmachu Trybunalskim w Warszawie w Wydziale IV.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w kancelarji Pisarza tegoż Wydziału i u mnie pod № 590.

Warszawa d. 25 Września (7 Paźdz.) 1875 r.

G. Zaleski,
Ob. przy Senacie

N. D. 6565. Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Łomży, podaje do wiadomości publicznej, iż wyrokiem tutejszego Trybunału zapadłym w d. 6 (18) Sierpnia r. b., na powództwo Chai Bejli Jeleń wdowy, przeciwko Tauchelowi Frank jako opiekunowi ad hoc, i Berkowi Biernackiemu jako przydanemu opiekunowi nieletnich: Ewy, Sendcza, Szejny, Kiejli, Rochli i Zysli rodzeństwa Jeleniów, rozporządzony został podział **Nieruchomości** № pol. 78, 79, 80 i 81 w m. **Łomży** położonej, № hyp. 54 i 55*a* oznaczonej, a następnie wyrokiem z d 29 Sierpnia (10 Września) r. b. przedaż tejże nieruchomości przez licytację publiczną rozporządzono. Nieruchomość w mowie będąca składa się: 1) z placu przy ulicy Długiej, na którym 2) dom dwupiętrowy masiv murowany; 3) z oficyny murowanej piętrowej; 4) z placu od ulicy Jatkowej; 5) kloaki; 6) chlewków, i 7) budowli gospodarskich oraz 8) domu modlitwy. Dochód roczny z dzierżawy przynosi obecnie około rubli 1,770 brutto, a wydatki na utrzymanie nieruchomości i opłatę podatków oraz powinności miejskich, czynią sumę około rubli 400. Biegli ocenili wartość opisanej nieruchomości rubli 13,700.

Po odbyciu pierwszej publikaty warunków w d. 18 (30) Września r. b., termin do powtórnej publikaty oraz przygotowawczego przysądzenia, oznaczony jest na dzień 1 (13) Listopada r. b. godzinę 4 po południu, w którym się ono odbędzie przed W. Sędzią Trybunału Radzimińskim, w sali posiedzeń Trybunału w Łomży. Licytacja zacznie się od ceny wyżej przez biegłych podanej.

w Łomży dnia 18 (30) Września 1875 r.

Marjan Smiarowski, Patron.

N. D. 6595.

Sprostowanie Omyłki.

Nieruchomość pod Nr. 1147*k* w Warszawie do SS-ów Czajkowskich należąca ma rozległości nie łokci 6752 lecz 10,150 łokci kwadratowych. Szacunek rs. 8677 kop. 20. Vadium rs. 900.

Plac zaś Nr. 1147*k*/2 ma rozległości nie łokci 5378 lecz 5398 łokci kwadratowych. Szacunek rsr. 3764 kop. 60. Vadium rs. 400.

Licytacja odbędzie się dnia 14 (26) Października r. b. o godzinie 4 z południa, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I przed W. Maciejowskim Asesorem Delegowanym.

Warszawa d. 6 (18) Października 1875 r.

Zygmunt Krysiński, O. p. S.

N. D. 6583. *Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, machoniowe i sosnowe, portrety i pejzarz olejne w ramach złoconych, lustro, w d. 10 (22) Października 1875 r., o godzinie 10 z rana na Grzybowie, oraz maszyna do szycia fabryki „Orda", meble jesionowe i sosnowe, garnki żelazne, w d. 16 (28) Października t. r. o godzinie 10 z rana na Starem Mieście, na targach w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

H. Kietliński, Komornik.

N. D. 6596. Prawnie zajęte w egzekucji sądowej ruchomości jako to: palto syberynowe na wacie, różne meble, lustro i łóżko żelazne, w d. 9 (21) Października r. b. o godzinie 9 z rana i 15 (27) b. m. i r. o godzinie 9 z rana za Żelazną Bramą w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedanemi będą.

W. Zakrzewski, Komornik, Nr. 1767.

ТАБЕЛЬ

ВЫИГРЫШЕЙ ВЪ ТРЕТЬЕМЪ КЛАССѢ

ВАРШАВСКОЙ

125 КЛАССНОЙ ЛОТЕРЕИ.

TABELLA

WYGRANYCH TRZECIÉJ KLASSY

WARSZAWSKIÉJ

125 LOTERYI KLASSYCZNÉJ

Gewinn-Liste

DRITTER CLASSE

WARSCHAUER

125 CLASSEN LOTERIE.

Нумера выигравшіе значительнѣйшія суммы.

Numera wygrywające większe kwoty.

Grössere Gewinne.

№	Руб.	№	Руб.	№	Руб.	№	Руб.	№	Руб.	№	Руб.	№	Руб.	№	Руб.
130	90	3238	300	6914	90	8689	90	10471	300	14095	90	17035	400	21280	90
315	400	3537	400	7022	90	8729	300	11013	90	14128	300	17740	5000	21578	300
487	400	3793	90	7155	300	8925	90	11188	90	14303	400	18310	90	21934	90
521	90	4071	90	7210	300	9006	1200	11617	90	14593	90	18548	90	22030	90
960	90	4502	90	26	300	9138	90	11759	900	14976	90	18678	300	22388	90
1024	300	4651	90	83	400	9425	90	12045	90	15445	90	18954	90	22750	300
1809	90	4972	90	7670	90	9846	90	12196	300	15792	4000	60	90	23042	400
2120	90	5638	400	89	90	9970	90	12951	90	97	90	19261	90	23322	300
2285	90	53	90	7709	300	10012	90	13270	300	15925	400	19498	400	23489	10000
2301	90	5912	1200	34	90	10119	90	13306	300	16395	90	19504	300	—	—
61	90	6032	90	8421	300	72	90	21	90	16481	90	55	300	—	—
2533	900	6353	900	8502	90	10300	90	13455	300	16642	2000	20055	90	—	—
3181	90	6879	90	8590	90	10361	90	13458	90	17015	90	21136	3000	—	—

Слѣдующіе Нумера выиграли по 60 Руб. сереб.

Następujące Numera wygrały po 60 Rub. sr. Folgenden Numern haben gewonnen zu 60 Rub. sil.

№	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№
9	1132	2185	3328	4248	5271	6566	7676	8637	9639	10618	11664	12727	13869	14842	15814
34	44	90	43	85	5315	69	77	43	54	23	79	34	81	52	73
125	65	96	45	4302	38	70	87	56	68	63	80	46	89	56	74
64	71	2213	47	35	63	72	7708	59	79	71	88	47	13908	63	88
69	72	38	56	47	72	6619	19	75	9715	72	95	70	45	64	15928
99	1200	2328	73	89	5402	23	24	8710	36	94	11704	76	46	14902	34
205	23	42	89	4403	58	27	46	21	37	10702	41	83	66	9	70
33	45	49	93	64	92	36	74	36	62	29	45	88	81	13	16014
35	96	67	96	71	94	64	84	39	65	32	49	89	86	21	38
63	1319	2409	3415	4532	98	66	7811	8837	69	36	66	12823	14057	33	47
79	46	28	25	39	5546	70	36	82	84	52	78	26	85	49	77
89	94	36	37	54	75	77	75	87	90	55	88	78	14101	50	98
94	1434	2596	49	68	5645	84	78	89	9834	62	11836	87	29	56	16100
96	71	99	54	75	76	85	7903	98	93	72	43	12904	31	77	3
419	79	2643	57	76	5724	91	42	8910	9922	10808	54	19	44	89	52
68	98	55	62	86	87	6706	50	41	88	38	11901	24	73	93	90
82	1529	70	87	4612	5819	53	8015	69	10056	91	33	37	14202	15030	93
83	34	75	3507	40	25	85	19	9064	99	95	53	50	24	86	16217
91	36	79	49	64	26	6815	22	9100	10118	10924	77	56	40	15138	83
514	48	86	69	65	36	36	33	7	20	36	92	70	45	80	87
19	55	2715	73	67	51	47	39	29	27	49	12011	88	60	15210	98
31	56	23	84	69	57	58	48	32	39	11009	30	13020	66	40	16334
76	69	36	3693	73	65	62	81	33	40	21	77	48	14328	62	52
634	77	74	96	4701	79	80	8120	63	63	46	12102	60	33	67	81
62	1614	90	3750	11	5907	6913	42	92	66	72	14	78	68	91	85
94	16	2829	64	14	40	21	43	9215	68	87	56	81	72	15302	16438
730	19	51	3810	35	46	24	59	27	98	89	64	98	90	19	41
32	74	70	52	86	84	54	68	45	10203	97	76	13170	14422	49	71
66	1713	83	61	4808	6008	74	72	85	12	11114	88	13218	26	60	99
76	15	87	72	27	44	80	8238	88	15	25	92	28	37	73	16516
77	25	88	74	55	45	7000	51	9308	56	33	12281	13320	61	78	23
86	78	93	77	4921	52	81	60	25	62	46	84	44	63	98	61
806	1806	2932	90	26	84	7115	61	41	75	50	91	69	78	15427	16617
16	7	58	98	34	6107	90	76	68	83	91	12317	94	86	56	18
42	1927	67	3924	47	12	7228	85	75	10376	92	18	13409	14533	58	47
59	40	75	86	76	32	40	8321	87	86	11202	23	92	62	84	49
69	53	3043	95	86	63	55	39	9411	94	13	52	13520	81	15534	78
93	79	50	4020	90	73	67	55	22	10401	34	53	13633	94	57	84
940	89	70	29	5013	88	92	8426	58	8	11308	55	34	97	59	16709
45	95	93	35	32	6207	7301	43	9534	11	48	76	57	14639	15613	12
49	2051	3107	55	57	24	6	52	35	16	62	12412	59	57	27	33
95	98	16	67	98	67	9	54	36	41	11404	34	13760	76	33	34
1046	2102	23	74	5119	6331	35	80	72	46	64	54	62	93	40	43
49	17	26	87	47	43	96	95	77	47	90	66	67	14700	71	57
55	25	3224	4126	52	6402	7415	8537	82	73	11505	12522	68	18	15705	99
77	27	33	34	5201	17	83	41	84	77	17	70	74	40	33	16805
89	41	48	49	10	43	7551	47	91	91	36	12631	96	41	46	13
1115	43	81	67	20	44	7640	66	9606	10548	54	56	13815	76	66	15
22	75	95	4208	44	81	53	75	7	60	11614	78	42	82	75	17
1125	2183	3314	4210	5254	6490	7666	8615	9613	10596	11647	12721	13857	14821	15813	16828

Продолженіе выигрышей по 60 Руб. cереб.

Dalszy ciąg wygranych po 60 Rub. sr.

Folgenden Numern haben gewonnen zu 60 Rub. sil.

№	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№	№
16839	17201	17646	18035	18413	18692	19110	19813	20201	20686	21023	21419	21835	22155	22564	23152
56	3	68	50	21	18715	34	14	12	99	27	27	45	68	82	97
71	53	81	86	27	25	52	60	20	20720	66	50	46	84	83	23228
94	17317	82	92	42	33	89	61	28	32	96	52	64	87	22619	31
98	18	17730	18105	18507	56	19361	74	69	40	21103	58	83	94	83	46
16917	55	44	60	52	18846	72	84	79	52	8	94	87	99	94	56
58	57	87	63	53	75	19445	19936	80	20813	14	96	21917	22212	22752	23304
70	80	17803	98	57	86	50	50	20343	24	55	21541	21	18	73	6
71	17406	26	18211	66	18904	56	74	82	52	58	54	78	46	88	16
17004	11	36	18	69	66	19501	75	20426	71	21201	21605	83	78	22867	19
21	19	40	51	88	77	29	20020	42	20915	5	37	91	22331	69	48
28	45	51	59	90	96	60	45	91	27	18	58	22043	62	22900	60
67	69	85	63	97	19004	77	69	20541	52	47	21706	55	73	10	23418
69	81	17905	65	18602	10	19665	87	42	61	63	36	85	22410	43	38
77	17570	19	71	36	40	19737	20109	79	73	81	47	22110	13	23031	23492
17108	17605	77	82	38	63	42	10	94	85	21324	66	19	92	52	—
35	17	18011	90	39	69	46	17	20609	93	52	85	26	22500	78	—
45	35	13	91	63	19100	55	18	46	98	53	98	43	34	23131	—
17155	17643	18033	18377	18691	19101	19800	20155	20659	21010	21412	21803	22148	22556	23132	—

ВЫИГРЫШИ

за вычетомъ процентовъ опредѣленныхъ правилами Лотерейнаго плана.

WYKAZANIE WYGRANYCH

po odtrąceniu Planem oznaczonych procentów.

За выигрыши въ 3-мъ Классѣ 123 Лотереи / Za wygrane w 3-ej Klasie 123 ej Loteryi	ВЪ ВАРШАВѢ ЗА ВЫЧЕТОМЪ 15% / W WARSZAWIE PO STRĄCENIU 15%						ПО ГУБЕРНІЯМЪ ЗА ВЫЧЕТОМЪ 16% / NA PROWINCYI PO STRĄCENIU 16%					
	СЛѢДУЕТЪ КЪ УПЛАТѢ / PRZYPADA DO WYPŁATY											
	за полный билетъ / na cały los		за ½ билета / na ½ losu		за ¼ билета / na ¼ losu		за полный билетъ / na cały los		за ½ билета / na ½ losu		за ¼ билета / na ¼ losu	
	Рубли и копѣйки / Ruble i kopiejki											
10000	8500	—	4250	—	2125	—	8400	—	4200	—	2100	—
5000	4250	—	2125	—	1062	50	4200	—	2100	—	1050	—
4000	3400	—	1700	—	850	—	3360	—	1680	—	840	—
3000	2550	—	1275	—	637	50	2520	—	1260	—	630	—
2000	1700	—	850	—	425	25	1680	—	840	—	420	—
1200	1020	—	510	—	255	—	1008	—	504	—	252	—
900	765	—	382	50	191	25	756	—	378	—	189	—
400	340	—	170	—	85	—	336	—	168	—	84	—
300	255	—	127	50	63	75	252	—	126	—	63	—
90	76	50	38	25	19	12½	75	60	37	80	18	90
60	51	—	25	50	12	75	50	40	25	20	12	60

ГЛАВНЫЕ ВЫИГРЫША.

GŁÓWNE WYGRANE. HAUPT-GEWINNE.

1	Главный Выигрышъ Główna Wygrana — Haupt-Gewinn	Rubli sr.	10,000	padła na Ner.	23489
1	Выигрышъ — Wygrana — Gewinn,	„	5,000	„	17740
1	„ „ „	„	4,000	„	15792
1	„ „ „	„	3,000	„	21136
1	„ „ „	„	2,000	„	16642
2	Выигрыша — Wygrano — Gewinn, po Rub. sr.		1,200	„ „	5912 9006
3	Выигрыша — Wygrane — Gewinn, po Rub. sr.		900	„ „ „	2533 6353 11759

Въ доказательство произведенія платежей по выиграннымъ билетамъ, Коллекторы обязаны представить таковые въ Лотерейное Управленіе.

Разыгрышъ 4 Класса 125 Классной Лотереи, начнется 28 и 29 Октября 1875 года.

Играющіе въ настоящую Лотерею предваряются, что имъ слѣдуетъ благовременно выкупать у Коллекторовъ билеты на послѣдующіе классы, такъ какъ по силѣ 6 § лотерейнаго плана, выигрышъ платится только тому, кто предъявитъ билетъ на подлежащій классъ.

Losy wygrane, na dowód że są zapłacone, Kollektorowie do Urzędu Loteryi odesłać są obowiązani.

Ciągnienie 4 Klassy 125 Loteryi Klassycznéj rozpocznie się w dniu 9 i 10 Listopada 1875 roku.

Ostrzega się przytem grających w niniejszą Loteryą, ażeby z opłatą stawki, po wymianę Losów do każdéj Klassy wcześnie do Kollektorów zgłaszali się; stosownie bowiem do przepisu § 6 Planu, wszelka wygrana temu jedynie wypłaconą bywa, kto oryginalny Los wygrywający z Klassy właściwéj posiada.

Die Gewinn-Loose sind die Collecteurs verpflichtet zum Beweise, dass sie berichtigt worden sind, dem Lotterie Amte einzusenden.

Die Ziehung der 4 Classe der 125 Classen Lotterie, fängt am 9 u. 10 November 1875 statfinden.

Die Spieler werden hiermit gewarnt sich bei den Collecteurs wegen Umtausch der Loose zu jeder Classe gegen Berichtigung des Einsatzes bei Zeiten zu melden, da den Vorschriften des Plans § 6 gemäss, jeder Gewinn nur dem jenigen ausgezahlt wird, der das Original, Gewinn-Loos zur betreffenden Classe besitzen wird.

Варшава, 7 (19) Октября 1875 г.

ЛОТЕРЕЙНОЕ УПРАВЛЕНІЕ ЦАРСТВА ПОЛЬСКАГО

Управляющій Лотерейнымъ Управленіемъ,

Секретарь,
Домбровскій.